Na nowo oprawiono w r. 1936.

Starzeński – Przeradzki.
Faber – Koch –
– – 33½. Wolański z Matusewiczami.
4. Giedroyć. Wolański, Matusewicz.
5. Wolański – Giedroyć.
6. Wirmser. Stefani – Bankoffer
7. Modrzewski, Stefani. Janowicze. Korsakowska
8. Bankoffer – Wirmser –
9. Wirzer – Bankoffer
~~10. Brzostowski Ksaw.~~ zob. 14633. III. t. IV. nr. 17.
11. Bankoffer – Wirmser.
12. Białopiotrowicz – Brygidki.
13. Kłokocki – Gnatowski.
14. Kościół Brzeski – ~~Jezu.~~ Tyzenhauz. Wyganowska.
15. Brygidki.
16. Przezdziecki – Wereszczyński – Chrapowicki. Skirien
17. Kromer. – Bernardynki – Krzywobłocki.
18. Ogiński. Manuszy.
19. Borch – Plater –
20. Dulicz –
21. Sawiński – Wołodkowicz.
22. Drozdowicz.
23. Liebe. Herman.
24. Ekonomie Grodzieńska –
25. Poźniak – Wołodkowicz. Marcinowski.
26. Starostwo Haciańskie,
27. Augustów – Ekon. Grodzieńska – Dankiewicz.
Karlewicz.
28. Tołoczko – Kamieński.
29. Szaniawski.
30. Baranowski –
31 – – Ośmiałowski.
32. Grabowski – Ozarowski – Kalinowski.
33. Sylwestrowicz –
34. Pomiński. – Gören, – Grabowski.
35. Grabowski
36 Trinatis – Bookman.
37. Grodno –

9 flor.

TŁOMACZENIE SPRAWY

Z Strony JP. Ludowiki z Załuſkich Szaniawſkiey Staroſciny Boleſławſkiey z Kredytorami ś. p. JP. Filippa Neryuſza Szaniawſkiego Staroſty Boleſławſkiego Męża Jey do Sądu Nayiaśnieyſzego Trybunału Lubelſkiego po zapadłych iuż kilku Dekretach przychodzącey.

Z Daie się bydź nayprzód potrzebą namienić, że ś. p. JP. Filip Szaniawski nie na żadną prożną utratę, lecz na dźwignienie swoiey Substancyi, to iest na Reparacye, a osobliwie wielki w czasie obiecuiące pożytek Fabryki, znacznie zadłużył swoią Substancyą. Lecz ią do takiey przyprowadził pory, że w kilku łatach byłby był w stanie uiścić się wszystkim swym Wierzycielom, gdyby tak iak zmowna Ich nielitość do wszystkiego nie przeszkodziła, gdyby ta niezmiernych Szkod nie stała się przyczyną, gdyby przerwaniem do tego końca sposobow arcy-delikatnemu w tey mierze śmierci nie przyśpieszyła.

Co dopiero bowiem ś. p. Szaniawski po wyłożonych Milionowych na Fabryki Kuźniczne, na wynalezienie Minerałów, na sporządzenie Machin potrzebnych, wydatkach, zaczął ciągnąć przyzwoite, a na opłacanie Długow obroconemi bydź maiące pożytki, wtenczas ci Ichmość Wierzyciele ze wszystkich stron onego Processami obarczyli, wszystkie Włości, wszystkie tak niegdy JP. Szaniawskiego Starosty, iako JP. Starościny własne Dobra przez Tradycye zagarnęli, tak dalece, że nietylko Właścicielow Dobr JP. Starostwo bez sposobu do utrzymania się dalszego zostawili, ale nawet wielkie szkody dla siebie, i Wspoł-Wierzycielow uczynili. Wioski albowiem wszystkie od Fabryk kuźnicznych odiąwszy, kuźnice przez lat kilka wakować, Rzemieślnicy Intratę przynoszący rozeyść się, pożytek cały upadać, kuźnice pustoszyć się, i materyały przysposobione zniszczeć musiały.

Tak ściśniony ś. p. JP. Szaniawski Starosta Bolesławski w Roku 1781. zaniosłszy Manifest w porządku żądanego z Kredytorami swoiemi oblikwidowania, dla satysfakcyi tych, sam wyiednał Dekret na Kondescensyą do Dóbr swoich. Sprowadził tę własnym kosztem, długi czas utrzymywał; ale że się tym Ichmość Kredytorom (którzy Dobra posiadali) nie podobało, postarali się tę zerwać, i Sprawę wyprowadzić do Trybunału, a dobrze myślącego ś. p. JP. Szaniawskiego tak daleko zmartwili, iż życie postradać musiał.

Po śmierci Męża swego przeyrzawszy się w Długach, iuż po większey części zalikwidowanych JP. Ludowika Szaniawska, dla prędszey i swoiey w Summach na Dobra Mężowskie wniesionych, i wszystkich Kredytorów satysfakcyi, poszła do Recessu od Substancyi Męża, wydała Termina Kredytorom, dołożyła starania, że zaraz w tym Roku 1782. w którym śmierć ś. p. JP. Starosty nastąpiła, wypadł Dekret na powtórną Kondescensyą. Tę sprowadziła, przez kilka Miesięcy, nie maiąc żadnego Dóbr używania, ani od Summ swoich pożytku, utrzymywała, chcąc przyśpieszyć sprawiedliwości dla wszystkich Kredytorów.

Nie podobała się znowu ta skwapliwość tym samym Jchmciom Kredytorom, którzy Dobra posiadali, którzy z nich pożytki ciągnęli: Nayszczególniey zaś, naysprawiedliwsza Dekretu Trybunalskiego Reguła, kalkulacyą ze wszelkich wybranych Dochodów, od zaięcia Dóbr przez Tradycye od posiadaiących też przepisuiąca, i te wszystkie Dochody na Massę Substancyi dysponuiąca, bardzo się zdała przykrą; Przeto za wyszłemi licznemi przeciwko Dekretom, tak Trybunalskiemu, iako i Ziazdowemu Terminami Kondescensya urwana, koszt JP. Starościny dla przyśpieszenia wszystkim Kredytorom satysfakcyi na próżno wyszedł, i na nowo Sprawa w Trybunale promowowana. Trzecią kondescensyą w Roku 1783. nakazano z nayiaśnieyszą Sądom, i Urzędom Ziazdowym (iak w którey Kategoryi maią postąpić) Regułą, z ulgą oraz nie małą Kredytorom Possessye Podawcze posiadaiącym: iżby Prowenta z Dóbr wybrane tylko od czasu zaczętey Potioritatis do Massy Substancyi komportowali.

Przyięła iuż i tę Regułę z swemi Sukcessorami JP. Starościna Bolesławska, Kondescensyą sprowadziwszy, tę blisko przez Rok ciągle, będąc tylko, tak iak inni Kredytorką, swoim kosztem utrzymywała. Dokumenta, i całą Substancyą Męża swego na satysfakcyą Kredytorom komportowała, ze wszystkich zarzutów na przeciw sobie wprowadzonych złómaczyła się, cały ciężar aż do zakończenia dźwigała, z naymnieyszych kawałków Intrat od Kredytorów nie zagarnionych, z tych nawet, które od Podawczych za kontraktem Dzierżawym trzymała, kalkulacyą z zaprzysiężonych Regestrów złożyła. Naysłusznieyszych swoich Pretensyi za utracone własne swe przez ś. p. Męża, Kleynoty, Srebra, Konie, Karety, Inwentarze, za poprzedane w Dobrach swych, osobliwie nad Rzeką Pilicą spławną leżących, Lasy, za zniszczone wszelkie w Dobrach Dziedzicznych sprzęty Gospodarskie, Cyny, Miedzie, i liczne Ruchomości, do kilkudziesiąt Tysięcy słusznie formować się mogących, przez wzgląd na nacisk Summ Kredytorskich, Substancyą stoiącą przenoszących, dobrowolnie dla Kredytorów odstąpiła. Expensę na wyrabianie Dekretów Potioritatis, na utrzymywanie kondescensyi, na opisanie stanu Dóbr wszystkich, na sprowadzenie Architektów, i innych Rzemieślników z Warszawy do Taxy Murów, i innych rzeczy do kilkudziesiąt Tysięcy z swey własności wyłożoną, lubo przez Sąd Ziazdowy nadgrodzić sobie obiecaną, przecięż przez swą powolność dla tychże Jchmość Kredytorów darowała. Innych nayrzeczywistszych Pretensyi, iako to: zaprzedane bez żadney dla siebie rekompensy pod Prawem Juris Communicativi Starostwo Kąkolownickie przeszło trzydzieści Tysięcy Intraty roczney przynoszące; Za Pałac w Warszawie nie tylko ex beneficio Prawa Chełmińskiego, ale też z związku Prawa nabycia, równie sobie z ś. p. Mężem służący, a podobnie bez żadney rekompensy na upłacenie Długów alienowany; za podniesione przez tegoż ś. p. Męża Summy Kapitalne: Pierwszą dwadzieścia siedm Tysięcy Zł: z rąk ś. p. JW. Załuskiey Starościny Rawskiey Matki, z Dóbr Gostomia pochodzącą: Drugą dwadzieścia Tysięcy Zł: przez ś. p. JO. Xięcia Andrzeia Załuskiego Biskupa podtenczas Chełmińskiego, a potym Krakowskiego Stryia swego dla siebie darowaną, do Rąk ś. p. JP. Szaniawskiego Męża wyliczoną, a przez tegoż Skryptem zaręczoną, i na zniesienie Długu zastawnego z Dóbr Gielniowa w Roku 1745. obroconą. Na ostatek Pretensyi o Summę wraz złączoną Sto ośm Tysięcy Zł: Pol: wynoszącą z Intrat ś. p. JW. Załuskiey Matki w Stanie Iey Wdowim przez Lat ośmnaście co rocznie po sześć Tysięcy Zł: do rąk JP. Starościny Bolesławskiey wypłacaną, a przez tę ś. p. Mężowi swemu oddawaną, rekompensować w czasie Zapisem obiecaną, przecięż aż do śmierci nie rekompensowaną, Sądom Ziazdowym na ostatniey Kondescensyi ani wprowadziła, i owszem z tych samych pobudek dobrowolnie tych wszystkich Praw, i Pretensyi swoich (które Przysięgą zatwierdzić gotową zawsze bydź się oświadcza) odstąpiła.

Bez

Bez względu na taką JP. Starościny Bolesławskiey powolność, bez względu na tak wielkie iey szkody, i Lezye, bez względu na to, że taż JP. Starościna maiąc znaczne inne na Substancyi Męża swoiego wnioski, i procz tych Dziedziczne swoie Dobra, z których ś. p. Mąż Jey nie małą miał na oczyszczenie Dobr swoich pomoc, bez względu, że Intratami Dobr tych przez Kredytorów wybranemi, znaczna część Długów ubyła, bez względu, i słuszney litości na to, że tak JP. Starościna okazały w Dom Męża swego wniosszy Maiątek, przez zadłużenie się Iego do tego w ostatnich przed Smiercią Latach przyszła była Stanu, iż bez naymnieyszey Possessyi, bez sposobu utrzymania Zycia przyzwoitego została. Biie w oczy tych Jchmościów Kredytorów (którzy chcą Dekreta wzruszać) Summa 100,000. Zł. Pol: sobie przez ś. p. Męża swoiego zapisana.

Mowią oni, że in Potioritatibus Summy gratuito modo zapisane, powinny być w ostatnim po zaciąganych Długach, kollokowane mieyscu. Zgodziłaby się na to JP. Starościna, gdyby nie była przeświadczona, że ta tylko iedna Summa iey wszystkie Lezye do kilkukroć Stu Tysięcy poniesione ma nadgradzać; Gdyby w czasie zadłużoney iuż Substancyi, gdyby nie w własney Juryzdykcyi Xięgach, potaiemnie na oszukanie Kredytorow, takowy otrzymywała Zapis. Lecz gdy ten przed wszystkiemi zaciągnionemi kredytorskiemi Summami (albowiem ieszcze w Roku 1744. gdy Substancya niegdy JP. Szaniawskiego była czysta) zeznany, gdy w własney Juryzdykcyi Xięgach, gdzie Dobra rozciągały się, uroczyście uczyniony, gdy naostatek sowicie podniesionemi, i na opłatę Długow obroconemi Summami iest nadgrodzony, ani może być darowizną tłomaczony; Gdy takowy Zapis Prawami zabeśpieczony, wszystkim Jchmć Kredytorom taynym być niemogący; a zatem czyżby się zgadzało z słusznością i Prawem, gdyby takowy Zapis miał być uchylony, albo poźniey od Summ na Skrypta, na skryte facyendy, zgoła nad insze niższe Długi miał być kollokowany? Na cożby się zdały iakiekolwiek między Małżeństwem Zapisy, gdyby te zadłużenia poźnieysze, ktorych nikt przed czasem przewidzieć nie może, przewracać miały?

Namienić w tym mieyscu należy, iż Kategoryą tę względem Zapisu Sta Tysięcy Zł. Pol: Sąd mieysce to w R. 1783. zasiadaiący sam w Trybunale udecydował. Poznał z tych namienionych tu, i innych obszernie w Dekrecie wypisanych przyczyn, słuszność JP. Starościny do wspomnionego Zapisu, i według Aktu tegoż kollokować Summę Urzędom Ziazdowym przekazał, i całey Sprawy Potioritatis obszerne Reguły przepisał. Wiele Kategoryi na Stole rozsądził, i do tych, aby stosownie Rezolucye swoie Urzędy Ziazdowe sposobiły, nakazał.

Tak się sprawił Sąd Ziazdowy: Summę Sto Tysięcy Zł. w swym mieyscu JP. Starościny ulokował; we wszystkich swych Rezolucyach stosował się do Przepisu i Przesądu w Kategoryach udecydowanych Trybunalskiego. Wszyscy Kredytorowie tak do Dobr applikowani, obięciem tychże Dobr, onych Podziałem, poczynionemi Zamianami, Transfuzyami, Jntromissyami, i rozlicznemi Tranzakcyami, iako też ci, ktorym dla niedostarczaiących Dobr innych stoiących niby spadaiącym de Tabula Potioritatis dostały się Kuźnice, obięciem onychże, zawarciem Kontraktu, czy zgody Dekretem Trybunalskim pozwoloney, Dekreta te, tak Trybunalski, iako Ziazdowy solennie akceptowali, a przecież tych samych wielu tak na Wsiach umieszczonych, iako to: WW. Chomętowski, Swięcicki, Biedrzycki, Dobra te przyimuiący, i one posiadaiący, iako też na Kuźnice odesłani, i oneż obeymuiący, o te kontraktuiący JWW. Jezierski, Kuszlowie, i inni podnoszą na zakłocenie JP. Starościny Sprawę tę Terminami do Trybunału. A możnaż Dekreta i akceptować, i one chcieć obalać?

Jchmć osobliwie kollokacyą i applikacyą do Dobr zyskuiący, de Tabula Potioritatis niespadaiący, gdy Sprawę o tłomaczenie się JP. Starościny w Summie zapisowey Stu Tysięcy podnoszą, iest wnioskiem JP. Sta-

 rości-

rościny, aby się wytłomaczyli, co maią za przyczynę mowić przeciwko Zapisowi rzeczonemu? Wszakże ten Zapis gdyby był i darowizną, gdyby niesłusznie pierwsze przed ich Prawami otrzymał mieysce, coż onym za krzywda stała się, gdy są z swemi Prawami na Dobrach umieszczeni? Pogotowiu coby za zysk ztąd mieli, gdyby ten Zapis niżey nad ich Prawa dysponowanym został? A gdy z tego wytłumaczyć się nie potrafią, gdy z ich Aktoratu sama niespokoyność, samo niewinne prześladowanie JP. Starościny wykazuie się, słusznie ściągną na siebie o wexę, i nieprzyzwoite czynienie kary.

Już iest nadmieniono, że Dekret Trybunalski ostatni cały sposob formandæ Potioritatis na Substancyi ś. p. JP. Szaniawskiego ułożył, do tego regulować się Sądom Exekwuiącym przepisał, w Sprawie tey Potioritatis wzgląd super extensionem Jurisdictionum Terrestrium & Castrensium Substantiæ Szaniavianæ Competentium mieć wyraźnie ostrzegł, wszelkich Praw, wszelkich Tranzakcyi i Dekretow, żadnych niewyłączaiąc, rozstrząsnienie, i rozpoznanie zalecił.

Na taką zapatrzywszy się Urzędy Ziazdowe Regułę Dekretu Trybunalskiego, poznawszy do tego, że Substancya ś. p. JP. Szaniawskiego znayduie się częściami w Woiewodztwach Krakowskim, Sieradzkim, w Rawskim, w Ziemi Warszawskiey, w Powiecie Radomskim, i Opoczyńskim. Podobnież nauczywszy się, iż Długi po rożnych także tych Woiewodztwach są zaciągane, na dopełnienie Trybunalskiego, a z sprawiedliwością zgodnego wyroku, podzieliły na Klassy Substancyą Potioritati podpadaiącą, i do każdey Klassy właściwego Woiewodztwa, czyli wiadome właściwey Jurysdykcyi Długi w proporcyi Massy, kollokacyą, i Applikacyą uczyniwszy, resztę nie mieszczących się tam Długów w Powiat Opoczyński, gdzie nayżnacznieysza Część Substancyi pokazała się, przeniosłszy, coż te Urzędy nad przepis Trybunalski zdrożnego uczyniły?

Gdy więc niektórzy Ichmość Kredytorowie, szczególniey zaś WW. Kuszlowie, Szymanowscy, Biedrzycki, Sprawę tę ruszaiący, a sam tylko Dekret Ziazdowy (nic niemowiąc de vi Legis na Trybunalski, a przeto on akceptuiąc) skarżący, mowią, że tym sposobem niezwyczayna, i nieregularna stała się Potioritas, iż Urzędy Ziazdowe na sześć Klass ułożywszy Massę Substancyi, na tyleż Klass kollokacyą Długów w proporcyi każdey Massy podzieliły, y do tych klass Długi szczegolne w Xięgach Jurysdykcyi każdey z tych Klassie przyzwoitey znayduiące się applikowały. Niechayże ci Ichmość Kredytorowie z takiego postępku, czyli ułożenia Massy Urzędy Ziazdowe oskarżaiący nauczą: iak oni sami ten wyraz Dekretu: Attenta extensione Jurisdictionum Terrestrium, & Castrensium Substantiæ Szaniavianæ competentium, tłomaczyliby? Niechay nauczą: iakim innym sposobem mogłyby też Urzędy przepisaney sobie tey Trybunalskiey dopełnić Reguły? Niechay naostatek explikuią się, czyli taki przepis Trybunału o znayduiącey się w kilku Woiewodztwach Substancyi, a oraz o Długach w rożnych także Woiewodztwach zaciągnionych, i w rożnych Xięgach zabeśpieczonych wiadomość maiącego, iako też takowa Exekucya Dekretu Trybunalskiego nayistotniey z sprawiedliwością niezgadzaią się? Czyli tym sposobem nie nayregularnieysza stała się każdemu præcise według Aktu Xiąg przyzwoitych w Długach, i mieyscu właściwym satysfakcya?

Mowią ieszcze ci Jchmość na Kuznice odesłani Kredytorowie, że Urzędy Ziazdowe nad Regułę Dekretu Trybunalskiego, Lasy wszystkie na około Dobr Drzewickich, i Kuznic znayduiące się do tychże Kuznic przyłączyć dysponuiącego, sobie pozwalaiąc Lasy nie którym Wioskom, a mianowicie Wsiom Godzikow, Stoczki, i Mechlin przyłączyły, a zatem takową Sądu Ziazdowego Rezolucyą, a raczey cały Dekret uchylonym mieć konkluduią.

Pra-

Prawda to: że w Regule Dekretu Trybunalskiego wyłączono do Kuźnic Lasy na około tychże znayduiące się, i słusznie; Albowiem Fabryka Kuźniczna bez tych obeyść się, ani co zanczyć mogłaby. Należy się iednak zapytać tych Jchmciów Kredytorów, za co przeoczyli ten Punkt tegoż Dekretu Trybunalskiego, (Sylvasq; tam Pinaticas majores, quam Quercineas, disvendi distinctim possibiles distinctim taxandas, & pretium exinde emicans ad Massam adjungendum præcustodit) iak ten przepis na swoią stronę tłómaczyć będą?

Wieś Goździków z szczupłemi Attynencyami, Stoczki i Mechlin obszernemi Lasami na około okryte kupił ś. p. JP. Szaniawski szczególnie dla Lasów w Granicach tych Wiosek obszernych, za Summę Sto Tysięcy Zł: Pol. Teraz odiąwszy od nich naywiększe Lasy ciągło więcey, iak na milę rozległe, otaxowane są Sto Dziesięć Tysięcy Zł: Pol. Wiedzieć do tego należy: że w Dobrach tych, naywięcey iest takich Poddaństwa, którzy dla szczupłości Gruntu samemi tylko Rękodziełami leśnemi, różne Statki z Drzewa wyrabiaiąc, żyią, i Czynsze opłacaią. I ztąd ledwo niecała zależy Intrata tych Wiosek. Gdyby ten sposob Poddaństwu był całkowicie odięty, ani Poddaństwa utrzymać, ani Ceny Dobr tych przez połowę stanowić możnaby. Namienić iest potrzebą: że te Wioski, a osobliwie kawałki Lasu do nich przez Urzędy Ziazdowe przyłączone są nayodległeysze od Kuźnic; Względem zaś Lasów ciągłych od tychże Dobr do Kuźnic oderwanych, dziesiątey części nieczyniące. Gdy więc Urzędy Ziazdowe te okoliczności wymagaiące, aby Ludzi utrzymać, z rzeczy pod oko podpadaiącey, i Indagacyi na Gruncie uczynioney, poznały, naymnieysze kawałki Lasu, ieden od Rusinowa, i Brogowy, drugi między Goździkowem i Stoczkami, do szacunku Wiosek pomienionych przyłączyły, wszystkie zaś Bory wielkie innych Klucza Drzewickiego Lasów dotykaiące do Kuźnic applikowały.

Gdy więc z mocy Dekretu Trybunalskiego wolno było Urzędom Ziazdowym Lasy Dębowe i Sosnowe, do sprzedania zdatne osobno ocenić, i za nie szacunek do Massy Substancyi dla Kredytorów przyłączyć, cóż opacznego te Urzędy zrobiły? że dla nieodbitey tych Wiosek potrzeby, dla utrzymania w nich Poddaństwa, kawałki naymnieysze względem ilości oderwanych, Wioskom tym zostawiły. A ztąd według przepisaney sobie Reguły, tak znacznie szacunek Wiosek tych aukcyonowały.

Nadmienić ieszcze potrzeba: że w Kluczu Drzewickim: Gielniowskie, Rozwadzkie, Wywozkie, Brzezińskie, Gałkowskie, i z temi Goździkowskiemi i Mechlińskiemi Puszczami, tak są obszerne Lasy, że naymniey na Lat pięćdziesiąt Kuźniczney potrzebie wystarczyć bespiecznie mogłyby, aby tylko Jchmć Possessorowie według urządzenia Dekretu Ziazdowego porządek wrębu zachowywali, aby na inne nieprzyzwoite pożytki tych Lasów nie obracali, aby porządnie wycinaiąc, mieysca wycięte na nowo zapuszczali. A tak bydź mogą pewni, że nigdy Lasów niebraknie, utrzymuiąc one w tym porządku.

Na odgłos skarg Possessorów Kuźnicznych, iżby Possessorowie Dobr Goździkowa wszystkich Lasów Kuźnicom wzbraniać chcieli; Sami Sędziowie Ziazdowi tłómaczą się: że nigdy nie mieli myśli wielkich Lasów Goździkowskich zostawiać przy Dobrach Goździkowie, lecz naymnieysze tych kawałki, ieden od Lasów Rusinowskich i Brogowskich, ku Granicom Wsi Jastrząb i Stoczki; drugi między Wsiami Goździkowem i Stoczkami, obok wielkiego Lasu leżący. Chybaby te Urzędy przy Indagacyi o nazwiskach tych kawałków Lasów, w nazwiskach pomienionych zdradliwie przez Possessorów, i Poddaństwo Goździkowa oszukanemi były.

Skarżą ieszcze ci niektórzy Jchmć Kredytorowie Kuźniczni Dekret Ziazdowy o Approbacyą Kontraktu przez JW. Jezierskiego Kasztelana Łukowskiego z Summą swoią także na Kuźnice odesłanego, z niektó-

B remi

✻ ◎ ✻

remi tamże spadłemi Kredytorami zawartego. Pyta się nayprzód JP. Starościna i z Urzędami Ziazdowemi tych Jchmciów Kredytorów, co takowy Kontrakt znaczy? ieżeli nie zgodę wyraźnie między temi Kredytorami Dekretem Trybunalskim pozwoloną. Z iakiegoż zatym pozoru akceptuiąc Dekret Trybunalski mieć mogą mieysce mówienia przeciwko tey Approbacyi zgody, do wytrzymania Summ na Kuźnice odesłanych między przyzwoitemi Stronami zawartey?

Za naywiększy wszyscy Jchmć Kredytorowie tak na Wsiach umieszczeni, iako do Kuźnic applikowani brać zdaią się Argument do obalenia tak wielkiego, a iuż sprawiedliwie zakończonego Dzieła, że Potioritas nieregularna, nieprawna, niezwyczayna, niepraktykowana. Albowiem Kuźnice nayznacznieyszą Część Substancyi Pocyorytowaney składaiące, są od niey wyięte, gdy są od Taxy wyłączone, gdy posito casu zabierania się Sukcessorów do wyroku od Substancyi Oyczystey, są od tego wyroku excypowane, gdy po wytrzymanych Summach Kredytorskich, aby się do Sukcessorów wróciły, są ostrzeżone.

Na ten Argument mógłaby nic więcey nie odpowiedzieć JP. Starościna Bolesławska i z Sukcessorami swemi nad to, iż Rezolucya iest Dekretem Trybunalskim udecydowana. A gdy Jchmć Kredytorowie wszyscy akceptuiąc Dekret Trybunalski na Kondescensyi stawili się, Prawa swoie likwidowali, Kollokacyi i Applikacyi swoiey attentowali, tę przyięli. Jedni Dobra sobie dysponowane obięli. Ini Kuźnice według Dekretu Ziazdowego posiedli. Nikogo z Jchmciów zaocznie nie sądzono. Od nikogo przeciwko Dekretowi Trybunalskiemu Terminów de vi Legis nie było. I lubo niektórzy takie Termina wydali byli, przecięż od nich recessowali się. Więc iuż po takiey Akceptacyi niemasz co mówić przeciwko Dekretowi Trybunalskiemu. Dla większego przecięż przekonania Jchmościów, odwołuie się nayprzód JP. Starościna do wiadomości Jchże samych: Czy może bydź pewny, niezawodny, i zawsze iednaki pożytek z Kuźnic? Ten bowiem zależy od dostarczania Rudy, której iak długo, i iak wiele dostarczać może, naybiegleyszy Ekonomista nie zgadnie. Zależy od dostarczania Lasów, i innych Materyałów, i od nieprzewidzianey na przyszłość Ceny Żelaza.

W tey prawdzie przekonawszy Jchmciów, żąda taż JP. Starościna własnego ich ułożenia szacunku Kuźnic. A możeż ten bydź niezawodnie bez krzywdy któreykolwiek Strony, czy to Dziedziców, czy Kredytorów, ułożony, pewny? Cóż za krzywda stanie się Jchmciom, gdyby wybrawszy swoie Kapitały, wybrawszy swoie Prowizye, swoie Processa, powrócili Kuźnice Dziedzicom? Pyta się naostatek JP. Starościna, ustanowiwszy iakikolwiek Kuźnic szacunek arbitralnie, iakby się temi Kuźnicami dzielili? Jakby się rządzili wszyscy w tłumie naciśnieni razem do nich na części podzielonych? Nie mógł więc nikt nigdy w takim przypadku doskonalszego wymyślić względem Kuźnic urządzenia nad to, iakie ustanowił Trybunał Roku 1783. który Dekret, gdy naysolenniey od wszystkich akceptowany iest, niemasz iuż mieysca mówić przeciwko niemu. Nie czas mieć czynienie w Nayiaśn: Trybunale przeciwko temu.

Tak wytłomaczywszy się w ogólności Jchmciom Kredytorom wszystkim JP. Starościna; poznaie potrzebę odpowiedzieć w szczególności, na szczególne niektórych Jchmciów Kredytorów, i innych w sprawę Potioritatis wpływaiących Kompetytorów do Sądu Nayiaśnieyszego uformowane Aktoraty.

Zaczyna taż JP. Starościna od Kategoryi JW. Piaskowskiego bywszego Podkomorzego Krzemienieckiego, na Dekret Ziazdowy, iż go od pretendowaney z Substancyi ś. p. JP. Szaniawskiego Summy 1396. Czerwonych Złł: i Złotych kilku odsądził, iż mu Ewikcyą na Dobrach tegóż z Tranzakcyi Rezygnacyinych na Dobra Litewskie po ś. p. JP. Szaniawskim Staroście Augustowskim spadłe, na rzecz swoią zeznanych,

prze-

przeciągł. Powtóre: iż tenże Sąd Ziazdowy od JW. Piaskowskiego do Massy Substancyi teraz Pocyorytowaney Summę 14,872. Złł: groszy 22. wynalazł, załącego się. Ta zaś Summa na Schedę JP. Filippa Szaniawskiego należąca okazała się z Dektetu Kompromissarskiego ostatecznie rozsądzaiącego Sprawę o Sukcessyą po JW. Teressie z Potockich Opaleńskiey Woiewodzinie Sieradzkiey, a u JW. Piaskowskiego pozostała.

Po bezpotomnym zeyściu ś. p. JP. Stanisława Szaniawskiego Starosty Augustowskiego znaczna spadła Substancya, tak w Koronie, iako i w Litwie, zarówno tak ś. p. JP. Filippowi Szaniawskiemu, iako i JW. Joannie z Szaniawskich JW. Piaskowskiego Zonie, a tegoż JP. Filippa Szaniawskiego Synowicy rodzoney Prawem Sukcessyi należąca; lecz Influencyą Sukcessorów z Domu Macierzystego Zuchorskich pochodzących, i Prawo do teyże Sukcessyi sobie formuiących zatrudniona, przez tychże Sukcessorów osobliwie w Litwie zaięta, innemi oraz Prawami inwolwowana, a przeto bez prawnych zamięszań, bez zatrudnienia łatwo do rąk przyiść nie mogąca.

Unikaiąc przeto tego zatrudnienia JP. Filip Szaniawski przedaie swoią z tey Sukcessyi Porcyą JW. Piaskowskiemu dosyć tanio, bo tylko za 6,500. Czerw: Złotych, łącząc w to i Porękawiczne Czerw: Zł: 500. W Roku 1772. Kontrakt wyraźnie z wypisaną tą (Dla uniknienia Expens na Prawo) pobudką spisany. Tranzakcye wszystkie in Forma Juris: Rezygnacya, Cessya, Kwit z wypłaconego szacunku, zeznane.

Po długich passowaniach się Prawnych wyznacza Konstytucya Roku 1775. Kommissyą na finalne rozsądzenie tey Sprawy o Sukcessyą po Staroście Augustowskim między JW. Szaniawskiemi i W. Nornickim. Na tey Kommissyi JW. Piaskowski otrzymuie dla siebie przyznanie Expens Prawnych w dochodzeniu tey Sukcessyi, którego przyznania nie akceptował JP. Filip Szaniawski, broniąc się wypisanym w Kontrakcie Przedaży warunkiem. (Dla uniknienia Expens na Prawo) Broniąc się powtóre Rewersem od JW. Piaskowskiego sobie danym, pod Aktem Rezygnacyi z swoiey Porcyi z Sukcessyi po Staroście Augustowskim. W którym to Rewersie, maiąc iuż w ręku niezbite Dokumenta do tey Sukcessyi JW. Piaskowski, uwalnia od Ewikcyi JP. Filippa Szaniawskiego, względem dochodzenia teyże Sukcessyi.

Niżeli się skończyła ta Kommissya wyznaczona przez Konstytucyą 1775. Seym w Roku 1776. agituiący się, wszystkie Sprawy na Kommissyach z Seymu 1775, wypadłych, sądzone, a niedokończone, odesłał respectivè do swoich Trybunałów. Poszła więc i ta Sprawa o Sukcessyą po Staroście Augustowskim do Trybunału Litewskiego, iako niedokończona na Kommissyi. Nie mogł więc Sąd Ziazdowy w Roku 1783. zaczęty, przyznawać Expensy dla JW. Piaskowskiego uznaney na Kommissyi Seymowey niedokończoney, i w tę Sprawę w całości do Trybunału Litewskiego odesłaną, wchodzić; Nie zważaiąc na to, że Pierwsza Kondescensya w Drzewicy w Roku 1782. przyznała JW. Piaskowskiemu Expensa podane na Kommissyi Seymowey, podobno nie wiedząc, że ta Sprawa ze wszystkim odesłana była do Trybunału Litewskiego na nowe rozsądzenie. A JW. Piaskowski przy zupełnym dokończeniu tey Sprawy, i wygraniu teyże Sukcessyi po Staroście Augustowskim w Trybunale Grodzieńskim, w Roku 1788. Dnia 30. Miesiąca Sierpnia, nie upominał się o te Expensa Prawne, chociaż ich przybyło przez Lat 12. od czasu Kommissyi Seymowey w Roku 1776. nową Konstytucyą przerwaney. I nie ma sobie przyznaney tey Expensy Prawney w pomienionym Dekrecie Trybunału Grodzieńskiego w Roku 1788. zapadłym, pamiętaiąc na ten Warunek w Kontrakcie Resignationis w Roku 1772. wypisany. (Dla uniknienia Expens na Prawo).

W następuiącey W. Bobrownickiego Dobr Sieciechowic w Województwie Krakowskim leżących, z przyległościami w Roku 1776. od ś.

p. JP. Filippa Szaniawskiego, Prawem Dziedzictwa nabytych Dziedzica, Kategoryi, Terminem do Nayiaśnieyszego Trybunału wydanym, Appellacyą od Dekretu Ziazdowego założoną popieraiącym wprowadzoney, żadnego innego JP. Starościna nie refutuie W. Bobrownickiego zapędu, nad zbytnie dobre sobie życzenie: iż ten W. Bobrownicki wolałby coś z Substancyi JP. Szaniawskiego wziąść, niżeli do niey na Fundusz sprawiedliwy Kredytorów, chociaż słusznie do tego obowiązaney, przyłożyć się.

Zaświadcza Kontrakt Resignationis: że W. Bobrownicki, chociaż miał sobie wszystkie Długi do Dobr tych stosuiące się, sprawiedliwie przez JP. Szaniawskiego wykazane, i z ugodzonego szacunku do zniesienia podane, że iednak iuż przed Rezygnacyą zachodziły tam od Kredytorów na Dobrach tych zabeśpieczone Długi maiących, Processa, na Fundusz uspokoienia takowych Przezysków, tudzież dla przypadku mogącego ieszcze pokazać się utaionego iakiego Długu, zostawił przy sobie Summę z szacunku pochodzącą 6,500. Zł: Pol: do Roku tylko iednego. Po którym upłynionym obowiązał się dać z niey rachunek, coby z niey wyłożył na zaspokoienie pomienionych Processów, i Długu, gdyby się iaki odkrył; Resztę oddać przyrzekł, albo gdyby co więcey nad tę Summę wydał, odebrać ostrzegł sobie.

Nie przyszło w takowym obrachunku uiścić się W. Bobrownickiemu, aż do śmierci ś. p. JP. Szaniawskiego. Po którey gdy wypadła Potioritas na Substancyą JP. Szaniawskiego, zaproszonym będąc od Sukcessorów, i Kredytorów Funduszu Substancyi poszukuiących o Explikacyą Summy pomienioney, złożył przed Sądem Ziazdowym tak odmalowany Regestr, że nim nietylko całą chciał zmazać Summę, lecz coś ieszcze wziąść z Substancyi JP. Szaniawskiego. A że Sąd Ziazdowy prawdziwe między fałszywemi sprawiedliwie rozeznaiący kolory, nie mógł więcey z złożonych dowodów, i Regestru W. Bobrownickiego wycisnąć dla niego, nad kwotę sto siedmdziesiąt i dziewięć Złotych, groszy sześć, za JP. niegdy Szaniawskiego za cztery Kondemnaty Ziemskie i Grodzkie, na nim otrzymane wypłaconą: że resztę Summy w ręku iego do Roku zostawioney z szacunku Dobr pochodzącey, z Prowizyą rzetelnie należącą, sprawiedliwie do Massy Substancyi in Potioritatem dysponowaney u W. Bobrownickiego pokazał, i do niey Kredytora applikował. Ze ieszcze tenże Sąd względem pretendowanego W. Bobrownickiemu na Substancyi JP. Szaniawskiego sub Potioritatem idącey Ewikcyi ostrzeżenia zgodny z Dokumentami, i sprawiedliwością napisał wyrok, na wielkie z tey Rezolucyi W. Bobrownicki stęka Gravamina: JP. Starościnę z iey Sukcessorami, tudzież Urzędy Ziazdowe opisał, i do Nayiaśn: Trybunału wywołał.

Nie rozszerza się JP. Starościna tłómaczeniem złożonych w Sądzie Ziazdowym W. Bobrownickiego Dokumentów, i Regestrów, te bowiem są dokładnie wypisane, i wyiaśnione w tey iego rozsądzoney Kategoryi; Do tey więc odwołuie się. A gdy Nayiaśn: Trybunał ten Dekret zkombinuie z Dowodami W. Bobrownickiego, i Regestrem Pretensyi iego, pozna, iż z temi, z Prawem, i sprawiedliwością zgodnie zapadła Rezolucya Ziazdowa. A to poznawszy zatwierdzi też wyrokiem swoim, a za niesłuszne siebie, i tychże Urzędów opisanie, za niewinne kłócenie, i do Sądu Nayiaśn: wywołanie, ściągnie na W. Bobrownickiego Prawem przepisane kary, i satysfakcyą Dekretowi Ziazdowemu nakaże.

Co się tycze Kategoryi WW. Chomentowskiego i Swięcickiego, Dobr Brzostowca Dekretem Potioritatis Ziazdowym ustanowionych Possessorów Terminem do Nayiaśn: Trybunału wydanym, o uchylenie Dekretu tegoż żądaiących, i ten Dekret o to, iż wysoko Wieś Brzostowiec oszacowany, iż Lasy do niey nie przyłączone, oskarżaiących.

Na Aktorat tych Jchmciów krotko odpowiadaiąc JP. Starościna, zapytuie się: czy Dekret Trybunalski Kondescensyą Potioritatis wyznaczaiący, czytali? wątpiąc o tym, gdy się rozpatruie w tym kłótliwym Akto-

racie.

racie. Jeżeli bowiem Trybunał przewiduiący dopiero, że się Kredytorowie nie umieszczą na Dobrach stoiących, i muszą spadać na Kuźnice, dla dogodzenia tak Dziedzicom, iako Kredytorom; ile bydź mogło Regułę swoią Sądom, i Urzędom Ziazdowym w tym wyrazie: Circa Constitutionem Massæ, & Taxationem Bonorum omnes generaliter Proventus, & Commoditates, tum fructum in post sperandum ubivis respiciendum, przepisał. Jeżeli tym tylko Dobrom, w których ograniczeniu znayduią się Lasy, ostrzeżenie używania tychże Lasów na własną potrzebę nakazał; Coż winien Dekret Ziazdowy? iż szacunek tey Wsi według proporcyi znalezioney Intraty, według proporcyi innych Wsi, i względu na nacisk Kredytorów iaśniey iuż przez siebie poznaney, ustanowił? Co winien, że Lasów od innych Wsi do Wsi Brzostowca przyłączać nie miał mocy? Co winien, że Wieś Brzostowiec w swym ograniczeniu nie ma Lasu?

Skarżą ci Jchmć Kredytorowie szacunek Wsi, do których są applikowani. Skarżą ci, i inni Dekret Ziazdowy, a przecięż Wioski przyięli. Exdywizye, Transfuzye, Komplanacye około tego, Intromissye, rozliczne inne Tranzakcye, nayuroczystszą Akceptacyą oznaczaiące, poczynili. Naprzeciw Dekretowi Trybunalskiemu nic nie mówią, a Dekret Ziazdowy, który w niczym Prawideł sobie przepisanych nie przestąpił, obalić usiłuią? Gdy więc takowy Aktorat na samo wycieńczenie JP. Starościny Wspoł-Kredytorki, na samo zamięszanie każdemu miłey spokoyności evocatoriè iest usposobiony: Nayiaśn: Trybunał nieprzyzwoitości iego uznawszy, słuszne za Ewokacyą wymierzy na WW. Chomentowskiego i Swięcickiego, według Prawa, kary.

Na Aktorat WW. Szymanowskich, lubo cokolwiek wyżey w ogólney wszystkim Jchmciom Kredytorom odpowiedzi, co się tycze przyczyn podzieloney na Klassy Massy Substancyi Pocyorytowaney, dla których taki Podział nastąpić musiał, iest wyiaśniono. Lecz że ci WW. Szymanowscy cały Dekret Ziazdowy, to iest: wszystkie swoie Kategorye, iako to: Kalkulacyą w Dobrach Starostwa Bolesławskiego, Prawem Tradycyi przez siebie posiadanych, przez Urzędy Ziazdowe na przeniesioney tam Juryzdykcyi swoiey wyciągnioną, tudzież rozsądzone tamże JP. Starościny Pretensye, mieniąc: iż te Kategorye zaocznie, pod niebytność tam onych, bez Komportacyi z Strony swoiey Regestrów, bez obrony, z Inkwizycyi iednostronney, decydowane; Potym na Likwidacyą Praw swoich, żaląc się: iż im z Summ Kapitalnych Dokumentami Autentycznemi zabespieczonych kwoty poodcinane; na Kollokacyą, iż na tey poźnieyszemi, a wyżey nad swoie Summy ułożonemi Długami są skrzywdzeni; na Applikacyą, iż z tey samey przyczyny z znacznemi swemi Kapitałami na Kuźnice spadli, iż utrzymuiącey się nawet Summy kilkanaście Tysięcy na Pretensye zaocznie osądzonę, odcięto, oskarżać, a zatym tenże Dekret łamać usiłuią. Widzi bydź potrzebą JP. Starościna z takowych wytłómaczyć się WW. Szymanowskich zaskarżeń.

To prawda: że iedna WW. Szymanowskich Kategorya wyciągnioney w Dobrach Starostwa Bolesławskiego Kalkulacyi, i osądzonych tamże Pretensyi zaocznie stawała; z iedney tylko Strony Inkwizycye wyprowadzone, Regestra, Prowenta, przez WW. Szymanowskich wybrane, obiaśniaiące, z Strony ich nie złożone, albowiem nie stawali.

Na ten WW. Szymanowskich wniosek, czyli pozor, iżby Dekreta zaoczne (iakim iest ich w tey tylko Kategoryi) nie miały mieć swey trwałości, dosyćby było odpowiedzieć: że się tak in Potioritate nie ma rozumieć, w tey osobliwie Sprawie, w którey iuż zupełnie Potioritas skończona, dosyćby było złożyć Dekret Trybunalski, który nie uważaiąc na niestawanie ktoreykolwiek Strony, rozkazał ostatecznie Sprawę osądzić. Dla dostatecznieyszego przecięż WW. Szymanowskich przekonania, zapytuie się JP. Starościna: czy wiedzieli o Determinacyi przeniesienia Sądowey Juryzdykcyi z Dobr Dziedzicznych Drzewickich, w Dobra Sieradzkie przez

C Urzę-

Urzędy Ziazdowe w Drzewicy publicznie ogłoszoney? albo czy byli powinni wiedzieć? czy to przeniesienie Urzędy Ziazdowe miały sobie Dekretem Trybunalskim przepisane? czy wiedzieli: iż tam na Gruncie, gdzie posiadali Dobra, gdzie Prowenta, i należące sobie podtenczas, i nienależące zabierali, zdać z nich rachunek, i z wszelkich swych czynności w czasie Possessyi działanych sprawić się powinni byli? Wszakże powinni wyznać prawdę: iż to umyślnie zrobili na pokrzywdzenie Sukcessorów i Kredytorów. Niechay się tylko Nayiaśn: Trybunał zapatrzy na wypis Dekretu Ziazdowego w Bolesławcu ogłoszonego, iak wiele Sąd ten opuścić musiał wybranych przez WW. Szymanowskich pożytków, przez Inkwizycyą sobie okazanych, dla tego: iż Swiadek ilości wiedzieć nie mógł; Jak tym delikatniey Sąd ten moderował przychodzące do rozwiązania okoliczności, że zaocznie. Niechay Nayiaśn: Trybunał w wyprowadzoną tam w Bolesławcu Inkwizycyą weyźrzeć raczy, iak się to tam WW. Szymanowscy, tak za życia ś. p. JP. Szaniawskiego, iako iuż po śmierci iego pod Prawem JP. Starościny, rządzili, iakie szkody gruntowi, i iey poczynili, a iak lekko Pretensye iey decydowane? Nie żalić się, lecz zarumienić należałoby WW. Szymanowskim z taką w Sądzie Nayiaśn: stawaiąc Sprawą?

W Kategoryi Liquidationis Praw WW. Szymanowskich przeczytana sama Rezolucya Urzędów Ziazdowych mówić za sobą będzie, że Summy z Cessyi przez W. Szymanowskiego u JWW. Krasińskich niegdy JP. Szaniawskiemu uczynioney, WW. tymże Szymanowskim nie przyznał. Albowiem tey JP. Szaniawski nie odebrał, i owszem ią W. Szymanowskiemu na powrot cedował. Ze z Summy przez W. Szymanowskiego, W. Chroniewskiemu zastępuiąc JP. Szaniawskiego wypłaconey, Dwieście Czerwonych Zł: odciął, bo sam W. Szymanowski przy swoiey Przysiędze wyznał: iż tey nie dał. Ze kilka Tysięcy z Kalkulacyi Prowentów Dobr Bolesławskich wynalezione post cæptam Potioritatem. Także kilka Tysięcy ante inchoatam Potioritatem, przewyższaiące należącą im za ten czas Prowizyą do Massy Substancyi ten Dekret Ziazdowy oznaczył; bo tak Dekret Trybunalski dysponował. A gdy wszyscy Kredytorowie, i sami WW. Szymanowscy Dekret Trybunalski akceptowali, coż pozostaie mówić przeciwko Ziazdowemu, który w tey całey Likwidacyi nic więcey nie uczynił, tylko Reguły Dekretu Trybunalskiego dopełnił.

Jeżeli się żalą WW. Szymanowscy na nieregularne niby ułożenie Massy Substancyi, przez rozdział tey na Klassy, a ztąd ganią podzieloną stosownie do Massy Kollokacyą i Applikacyą? Niechay się zastanowią nad tym, iak Sąd Ziazdowy inaczey dopełnić mogł Reguły Dekretu Trybunalskiego wzgląd super Extensionem Jurisdictionum Substantiæ Szaniavianæ competentium mieć nakazuiącego? ieżeli nie przez takie klassyfikowanie po kilku Woiewództwach wynalezioney kawałkami Substancyi; Przystosowanie do tych kawałków proporcyonalne Długów z tychże Woiewództw, Kollokacyi, a potym Applikacyi? Jeżeli mówią: iż niektóre cokolwiek niższe Długi w Kollokacyi i Applikacyi Powiatu Opoczyńskiego przed ich Summami są umieszczone. Niechay sobie uważą, coby mówili na to Kredytorowie: Zapisy, Roboracye, Oblaty, albo przez zaczęte Processa, Notyfikacyą w Aktach Juryzdykcyi Dobrom nayznacznieyszym Opoczyńskim przyzwoitey Długów swych maiący, gdyby WW. Szymanowscy z Warszawskich swych Tranzakcyi, chociaż cokolwiek wyższych, lecz Xięgom Radomskim, ani Opoczyńskim nieznaiomych mieli byli zyskiwać pierwszą Kollokacyą? Ktoż zabronił WW. Szymanowskim upewnić o Summach swoich przez Oblatę Xięgi Radomskie, lub Opoczyńskie, gdzie nayznacznieysza rozściągała się Substancya?

Niechay sami WW. Szymanowscy wezmą na Kalkulacyą Summy Kredytorskie na kawałkach Substancyi: w Krakowskim, w Sieradzkim, w Ziemi Warszawskiey, i w Rawskim wynalezionych ulokowane, które

gdyby

gdyby były poszły do iedney Massy, spadaćby musiały na Kuźnice. A słusznieżby się to stało, gdy z Aktów tamtey Juryzdykcyi Pierwszeństwo miały do Fortun tam wynalezionych. A wszakże tym sposobem i ich kawałek Summy umieścił się na Klassie Sieradzkiey. Niechay znowu weźmą na uwagę: czy stałaby się sprawiedliwość Kredytorom Prawa swoie z Akt Radomskich i Opoczyńskich, nayznaczniéyszey Substancyi ś. p. JP. Szaniawskiego przyzwoitych maiącym, gdyby nie była dystynkcya do Akt każdych Substancyi, i Długów.

Naostatek gdy ciż WW. Szymanowscy w Kollokacyi i Applikacyi przyzwoitey wszystkie swoie Summy maią, iako to: w Kollokacyi po części w Massie Sieradzkiey Summę 3,798. Zł: Pol: groszy dziewiętnaście; Resztę w Massie Powiatu Opoczyńskiego. Co się zaś tycze Applikacyi: ponieważ od nich należała się do Massy Substancyi z Kalkulacyi Dobr Starostwa Bolesławskiego Summa Siedmnaście Tysięcy Pięćset Siedmdziesiąt i ieden Złotych, Groszy Dwadzieścia Pięć. Z tey nayprzód: w Applikacyi Kredytorów Woiewództwa Sieradzkiego umieszczoną tam Kwotę swoią onym bonifikowano, a resztę potrąciwszy imże z Summy mieysce w Klassie Opoczyńskiey inter potiora Jura otrzymuiącey, na rzecz innego Kredytora W. Taczanowskiego dysponowano. Do tego Summę dla nich samych z tey utrzymuiącey się resztuiącą Dziewiętnaście Tysięcy Siedmset kilkadziesiąt Złotych na Dobrach Gielniowie umieszczono. Summy zaś trzy pod liczbą 103. 105. 107. Kollokacyą w Klassie Opoczyńskiey maiące, Summę ogólną Sto Siedmdziesiąt i Sześć Tysięcy Sześćset Dwadzieścia Cztery Zł: wynoszące, mieysca inter potiora Jura nie maiące na Kuźnice odesłano. A gdy od takowych Kollokacyi i Applikacyi nie odwoływali się WW. Szymanowscy do Nayiaśn: Trybunału. Gdy i owszem przez założoną przy innych Kredytorach Kuźnicznych od zgody między niektóremi Kredytorami, i JW. Jezierskim o Kuźnice zawartey przez Sąd Ziazdowy approbowaney Appellacyą, tę swoię do Kuźnic Applikacyą akceptowali. Maiąż teraz przeciwko niey mówienia w Nayiaśn: Trybunale mieysce? Takowe w słuszności przyniesione Nayiaśn: Trybunał, gdy pozna JP. Staróściny Sprawy tey wyiaśnienie, zaspokoi WW. Szymanowskich, wyrokiem swoim milczenie im nakazawszy, i za Ewokacyą podług Prawa ukarawszy.

W Aktoratach WW. Bystrzonowskiego, i Rzewuskiego o Uchylenie Dekretu Ziazdowego z pobudek (iż pierwszemu cała Summa Kapitalna 4650. Cz: Zł: na Skrypt w Roku 1776. dany, a dopiero do Xiąg Grodzkich Opoczyńskich w Roku 1783. przez Oblatę podany, przez ś. p. JP. Szaniawskiego zaciągniona. Drugiemu z dwoch Summ zaciągnionych: Jedna Pięćset Cz: Zł: Skryptem ręcznym assekurowana w Roku 1777. Xięgom teyże przyzwoitey Jurysdykcyi, aż ad Actum Potioritatis przez żaden sposób niewiadoma, de Tabula Potioritatis na Kuźnice spadły) uformowanych; do przeświadczenia samych tychże WW. Kredytorów, ile Prawo, i z nim zgodny sposób konkludowania Spraw Potioritatis znaiących, odwołuie się JP. Staróścina. Kto zabronił Ichmciom upewnienia sobie wcześnie Summ tych przez podanie Dokumentów do Xiąg przyzwoitych? Czy mógł Sąd Ziazdowy przerzucić Summy ich wyżey nad Summy Kredytorów pierwszych? Wszakże W. Rzewuski Summy inney Tysiąca Cz: Zł: zyskał przyzwoitą do Dóbr applikacyą, że miał Roboracyą Skryptu w Grodzie Opoczyńskim; Zacożby nie miał zyskać podobnie drugiey gdyby takowe miał iey zapewnienie? Mówił ieszcze W. Rzewuski, że mu z Skryptu Roborowanego Summę 400. Cz: Zł niesłusznie odrzucono; Ze mu Summa 500. Cz: Zł: powtórna w applikacyi opuszczona. Na te zaskarżenia odsyła tegoż JP. Staróścina do Reguły Dekretu Trybunalskiego: rzetelności Summ nie tylko Skryptami ręcznemi, lecz i Autentycznemi Dokumentami zaręczonych poznawać nakazuiącego. Odsyła powtóre do applikacyi w klassie Opoczyńskiey uczynioney: Summy wszystkie tey klassy od

 liczby

liczby 82giey do końca, kollokacyą obięte na Kuźnice odsyłaiącey. A gdy w pomienioney kollokacyi pod liczbą 124. znaydzie Summę swoią, uspokoionym zupełnie w mniemanym siebie przez Dekret Ziazdowy ukrzywdzeniu zostać powinien. A na tak czyste wytłómaczenie JP. Staoościny, gdy się zapatrzy Nayiaśn: Trybunał, raczy zganić nieprzyzwoitości takowych Aktoratów WW. Bystrzonowskiemu, i Rzewuskiemu, za Ewokacyą, i wexę JP. Starościny przyzwoite rozciągnie kary.

Co się tycze Aktoratów z Strony JW. Jezierskiego Kasztelana Łukowskiego naprzeciw JP. Starościny, i Urzędom Ziazdowym, i nawzaiem do Nayiaśn: Trybunału uformowanych: W naypierwszym z tych wraz z JP. Owsianym wydanym Powodztwie, iżby Sąd Ziazdowy nad Regułę Dekretu Trybunalskiego do zapłacenia nieiakich Summ uciążliwie nacisnął, uchylenie tegoż Dekretu, i wypłaconych iuż Summ unikaiąc Rygoru od kogo będzie należało, oddanie dla siebie konkluduiącym, dosyćby było z Strony JP. Starościny złożyć JW. Jezierskiemu, i JP. Owsianemu, Dekret Trybunalski, kalkulacyą od Kredytorów Dobra przez Tradycye posiadaiących, nakazuiący; Wynalezione zaś w kalkulacyi Prowenta ante cæptam Potioritatem, to iest przed Rokiem 1781. na bonifikacyą za czas w tey Possessyi upłyniony należących Prowizyi, a gdyby coś nad Prowizye tych Prowentów zostawało, tę Superatę, iako też post cæptam Potioritatem cały Prowent do Massy Substancyi, dysponuiący; Nadto, Substancyą JP. Starościny właściwą od Dóbr Męża iey zadłużonych przy złożonym od Dożywocia, i Substancyi Mężowskiey Recessie oddzielaiący, i tęż iey Fortunę od wszelkich Długów przez niegdy JP. Szaniawskiego Męża zaciągnionych, uwalniaiący. Dosyćby się ieszcze było zapytać tych Ichmciow, czy to zgadza się z ich sentymentami, i wiadomością, iż z Dóbr przez Tradycye posiadanych należy się kalkulacya, iż Pretensye z Gruntu wynikaiące Właścicielom Dobr nadgradzać należy. A ten sam Dekret Trybunalski to samo zapytanie uspokoićby Jchmciów powinien w ich kłótliwym przedsięwzięciu. Lecz gdy tą nie przeświadczywszy się wiadomością, Sprawę do Trybunału wywołuią, nadmienić o okolicznościach należy.

JW. Jezierski pożyczył ś. p. JP. Szaniawskiemu Summy Tysiąca Czerw: Zł:, którą tylko wyliczywszy, wziął od niego Wexel na Tysiąc Sto Sześćdziesiąt i Pięć Czerw: Zł:; Bo to sam wyznać musiał przy Likwidacyi Prawa swego, i przy naznaczonym mu z mocy Dekretu Trybunalskiego Juramencie. O takową Summę otrzymawszy Proces w Kommissyi Skarbowey, poszedł na Tradycyą do Dobr Myślakowice samey JP. Starościny Dziedzicznych, podtenczas pod władzą, i użytkiem Męża zostaiących. Takową obiąwszy Possessyą w Roku 1777. wypuścił ią natychmiast JP. Mansztеyn, od którego wkrótce nabył zlewku tego Kontraktu JP. Stanisław Biedrzycki za zezwoleniem JW. Jezierskiego, i owszem tenże sam Jmć po upłynionym Roku na późnieysze Lat trzy zyskiwał Kontrakty od tegóż JW. Jezierskiego, po których upłynionych wypuścił znowu podobnym Kontraktem JP. Owsianemu.

Zaświadczy Akt Kondescensyi w Myślakowicach odprawiony: że ci Jchmć Possessorowie różnemi wycieczkami chcieli się wyłamać od Kalkulacyi; nawet chociaż JP. Biedrzycki attentował tego Aktu, przecięż żeby nie był naciśniony do złożenia Regestrów, nie pisał Komparycyi. Sąd zatym Ziazdowy do wykonania Reguł Dekretu Trybunalskiego obowiązany, musiał przez Inkwizycyą, i inne, iakie mógł mieć Dowody, dochodzić z Possessyi iego Prowentów. Co się zaś tycze Possessyi dwuletniey IP. Owsianego, aż do Roku 1783. trzymaney: Ten Reiestra złożył, zaprzysiągł, zdał tak, iak należało, Rachunek. Ze więc z kalkulacyi Prowentów IP. Biedrzyckiego czteroletniey Possessyi, Summę ośm Tysięcy Sześćset kilkadziesiąt Zł: Sąd Ziazdowy wynalazł: Ze oprócz tego w roztrząśnieniu Pretensyi Gruntowych, za wycięcie, i sprzedanie Lasów, za zniszczenie różną oppressyą Poddaństwa, za przyśpieszenie iedne-

mu z tych nielitościwym pobiciem śmierci, i inne Gruntu JP. Starościny pokrzywdzenia, zapłacenie kwoty Tysiąc pięćset trzynaście Zł: na rzecz teyże JP. Starościny przysądził: Że znowu przy Likwidacyi Prawa JW. Jezierskiego z Summy Prowentualney Prowizye według myśli Dekretu Trybunalskiego potrąciwszy przyzwoitą Prowizyą, resztuiącą kwotę: pięć Tysięcy i ieden Zł: Pol: do Massy Substancyi przyłączył: Że naostatek od JP. Owsianego Prowent za Rok pierwszy post cæptam Potioritatem do teyże Massy, za Rok zaś drugi po śmierci ś. p. JP. Szaniawskiego dla JP. Starościny przysądził: Że JW. Jezierskiego w zapłaceniu Summ od JP. Biedrzyckiego wynalezionych, tegoż ile od siebie ustanowionego Possessora obowiązał, i do takiegoż zadosyć uczynienia samego także JP. Owsianego słusznie na rzecz Kredytorów, i JP. Starościny przycisnął. W czymże ten Sąd Regułę Dekretu Trybunalskiego (iak mu iest zadano) w czym sprawiedliwość przestąpił? Gdy więc Nayiaś: Trybunał taką z Dekretem Trybunalskim, i wszelkiemi dowodami zgodną JP. Starościny uważy explikacyą: Gdy Inkwizycye na Gruncie Wsi Myślakowice, szczególniey co się tycze Possessyi JP. Biedrzyckiego uważy: Gdy się nad niesłuszną teyże JP. Starościny, i Urzędów Ziazdowych zastanowi Ewokacyą: Wydać raczy sprawiedliwy utrzymania Dekretu Ziazdowego, i kar na JW. Jezierskiego, i JP. Owsianego Wyrok.

W Powództwach dwóch drugich w Ziemstwie Radomskim osobnemi dwiema Dekretami na Termina tak JW. Jezierskiego JP. Starościnie, iako na wzaiem wydane, niesłusznemi JP. Starościnę karami, niby za gwałconą dwa razy na Kuźnicach JW. Jezierskiego Possessyą uciskaiącemi decydowanych, przez Appellacyą od Sądu tegoż do Nayiaśn: Trybunału przychodzących, iako i w trzeciey także z Terminów Stron obydwóch przez Urząd Grodzki Opoczyński odesłaney, takie JP. Starościna czyni obiaśnienie.

Dekret Trybunalski Roku 1783. między Kredytorami, i Sukcessorami J. Szaniawskiego zapadaiący, Kondescensyą in ordine formandæ Potioritatis ad Bona Szaniaviana nakazuiący, obszerną i nayiaśnieyszą Sądom, i Urzędom Ziazdowym (iak sobie maią postąpić) przepisał Regułę: Massę Substancyi z szacunku Dóbr wszystkich ustanowić, a w układaniu tego szacunku nie tylko pożytki istotnie przychodzące, ale w nadziei nawet w czasie bydź mogące, iako też Commoditates uważać kazał; same tylko Kuźnice, na których żelazo robią, Piec Wielki dziś stoiący, i mieysce na drugi, ieżeliby kto kiedy stawiać ten determinował się, tudzież Góry wszytkie mineralne, to iest Rudę w sobie maiące, i Lasy okoliczne do Kuźnic potrzebne, à Potioritate wyiął, z tym dołożeniem, iż ieżeliby nie umieściły się Długi na Substancyi stoiącey pod Taxę Sądom Ziazdowym poddaney, te aby do wytrzymania porządkiem juxta Collocationem na Kuźnice odesłane były. Z Dekretu więc Trybunalskiego nic więcey Kuźnice, czyli Kredytorowie na nie odesłani pretendować nie mogą, nad same Gmachy, Narzędzia, Statki potrzebne, nad Budynki mieszkalne dla Ludzi, których iest dostatek, między któremi iest i Dom na Magazyn, iest inny Dom na skład Trunków dla Rzemieślników potrzebnych, nad Góry i Lasy. Wszakże Naiaśn: Trybunał zapatrzywszy się na Inwentarz Kuźnice Drzewickie, gdzie iest wielki Piec, Fryszerki, i inne potrzebne Gmachy, opisuiący, w czasie tey Kondescensyi udziałany, pozna, że tam niczego nie brakuie. Wszakże na tych Kuźniach ś. p. JP. Szaniawski przed rozebraniem mu Tradycyami Kredytorskiemi Dóbr, wygodnie robił, Ludzi tyle, ile było potrzeba, tam mieścił, i utrzymywał, na wszystko miał wygodę. Wszakże i teraz za obięciem tych Kuźnic JP. Hrabia Tarnowski robi, żadnego więcey nie potrzebuie Budynku. Wszakże przy żadnych, gdzie się znayduią Kuźnicach, tyle i tak okazałych nikt nie pokaże Gmachów, a przecięż Kuźnice idą i Właścicielom przyzwoity przynoszą pożytek.

Dopełnił we wszystkim przekazanych sobie Reguł Dekretem Trybunalskim Sąd Ziazdowy; wkrótce po zaczętey swoiey czynności Rezolucyą swoią, aby Inwentarze Dóbr wszystkich, iak są w swoim ograniczeniu, co maią w sobie, iakie pożytki, iakie rozległości, Budynki, Osiadłości, wygody, były spisane, zalecił. Stało się zadosyć temu: Miasto Drzewica i wszystkie Wsie, każda z osobna, Kuźnice także z swemi wszelkiemi Budynkami, i cokolwiek do nich należy, opisane. Ten Inwentarz potym przez Sąd weryfikowany, do Dekretu przyłączony, podpisany, i według tego szacunek Dóbr Massę Substancyi składaiących, ustanowiony; a szczególniey mówiąc o Drzewicy: Ta z dwiema tylko naymnieyszemi Wioskami żadnego Folwarku w sobie nie maiącemi, w tych słowach: Bona Oppidi Drzewica cum Villis &c: cum libera in Stagno circa Ferricudinas Drzevicenses existente pro re Curiæ Drzevicensis Piscatura, nunquam per Possessores Ferricudinarum neganda, cum omnibus attinentiis & Fundis, prout in suis Limitibus extenduntur, præter solas Ferricudinas cum aliis Ædificiis in Fundo Oppidi Drzevica commoditati harum Ferricudinarum servientibus, sufficienter per olim JM. Szaniawski extructis, quæ à taxatione præsenti eximuntur, w Summie Czterykroć siedmdziesiąt Tysięcy, do tych czas polepszeniu iak naylepszym Ekonomiki Procentu trzech od Sta nieprzynoszącey, otaxowana: Daley po kollokacyi i applikacyi, Kuźnice, tak iak są wyrazem co dopiero wymienionym, i Inwentarzem sądownie opisane Kredytorom de Tabula Potioritatis spadaiącym oddane. Z tego więc Dekretu Potioritatis Ziazdowego czy możnaż co więcey, możnaż iaki Grunt, iakie Ogrody, iakie na więcey Budynków Place, Stawy same, lub w nich wolne Ryb łowienie Possessorom kuźnicznym uzurpować?

Po zakończoney tandem Sprawie Potioritatis JW. Jezierski z Prawem swoim na Kuźnice spadaiący, wszedł w zgodę z niektóremi na też Kuźnice spadłemi Kredytorami pierwsze tam mieysce maiącemi. Wziął od nich Kontrakt, tego Kontraktu, czyli zgody, ile Dekretem Trybunalskim pozwoloney approbacyą od Sądu Ziazdowego otrzymał.

Po ostatecznych ieszcze niektórych Rezolucyach na końcu Sąd tenże Ziazdowy in ordine Deoccupationis Dóbr od Possessorów przeszłych do tego czasu one posiadaiących na rzecz applikowanych tam Kredytorów, tudzież w porządku uczynienia między temiż applikowanemi Kredytorami proporcyonalney Exdywizyi, odebrania od S. Jana do czasu teyże Exdywizyi od Possessorów przeszłych na rzecz nowych, Kalkulacyi, pretensyi, (ieżeliby iakie wynikały) załatwienia, Akt swóy do kilku dni zalimitował, Termin ten przed sobą, czyli przed innemi Dekretem Trybunalskim wyznaczonemi Urzędami rozprawienia się Stronom zachował, i Regułę do Dekretu Trybunalskiego stosowną przepisał. O Kuźnicach żadney w tey całey Kategoryi wzmianki nie masz, albowiem Sprawa Kuźniczna iuż się zupełnie odesłaniem na też Kuźnice Kredytorów de Tabula Potioritatis spadaiących, i zawarciem o nie przez JW. Jezierskiego z Kredytorami pierwsze mieysce na tychże Kuźnicach otrzymuiącemi Zgody, niemniey oney od Sądu Ziazdowego approbacyą skończyła. Nie pozostawało nic więcey JW. Jezierskiemu, tylko na mocy Dekretów Trybunalskiego, i Ziazdowego, tudzież na mocy Zgody, czyli Kontraktu swego zabrać się przez Woźnego na Intromissyą do Kuźnic, Naczyń wszystkich od utrzymywanego tam dotąd dla przestrzegania szkody Gospodarza, albo na ostatek od Dworu Drzewickiego dozor przez cały czas dla Kredytorów około wspomnionych Kuźnic maiącego, według Inwentarza, oddania dopomnieć się, i też osieść. Nie miał żaden Sąd, żaden Officyalista nic do czynienia, ani z mocy Dekretu Trybunalskiego, ani z mocy Ziazdowego; albowiem nie wypadała od nikogo ani Deokupacya Kuźnic, ani Kalkulacya, ani tych Podział, ani rozpoznanie iakichkolwiek pretensyi; Albowiem konserwacya Aktu Kondescensyi do samych tylko Dóbr pocyorytowa-

towanych pod Podział przychodzących stosowała się. Wszakże tak iest wyraźnie w tey napisano Limicie.

Przecież JW. Jezierski zakroy na przyszłe zainwolwowanie JP. Starościny, na odięcie iey od Dobr Drzewicy Gruntow, Placow, Ogrodow, i Stawu sobie układaiący znalazł takich Jchmościow Officyalistow, ktorzy na Termin Kondescensyi Limitą do Dobr exdywidowanemi bydź maiących zachowany, do Kuznic ziechali mimo wiadomości JP. Starościny, Akt iakiś niby Urzędowy zafundowali, nazwisko Deokupacyi od JP. Starościny temu swoiemu Dziełu nadawszy, na tenże Akt Urodz: Zeromskiego JP. Starościny służącego, żadnego zlecenia, żadney do tego Plenipotencyi od Pani o tey czynności niewiadomey niemaiącego, prawności żadney nieznaiącego pod pozorem oddania JW. Jezierskiemu podług Jnwentarza rzeczy Kuznicznych ile dotąd pod strażą Dworską zostaiących, zaprosili, prosto myślącego: w komparycyą niby swym, i JP. Starościny Jmieniem zapisaną, przez nikogo niedeklarowaną wpisali, tey swoiey czynności nikomu nieogłosiwszy, lecz do udzielney niby Urzędownie, Ogrody, Grunta, Staw, Place JP. Starościny wraz z Dobrami Drzewicą oddane, do Kuznic przyłączywszy, Rzeczy Kuzniczne w obecności Ur: Zeromskiego tak, iż po to tylko był wezwany, rozumieiącego, z Inwentarzem zweryfikowane odebrawszy, JW. Jezierskiego tak przywłaszczoną sobie mocą do Kuźnic z przyłączonemi do nich bezprawnie wspomnionemi przyległościami wwiązali.

Niechay się nie wstydzą Jchmość Officyaliści, toiest Urzędy Komornicze Ziemskie Rawskie, ten Akt swoy Exdywizyi, czyli Deokupacyi formuiący, ile tu do Nayiaś: Trybunału zaproszeni, a niechay się sami tłomaczą, na iakim on fundamencie, na iakim Terminie, czy z mocy Dekretu Trybunalskiego, czy z mocy Dekretu Ziazdowego Potioritatis udziałali? A gdyby i to poznano, czego niewyprobuią, iż mieli iakikolwiek pozor z Limity przez Sąd Ziazdowy Sprawę Potioritatis rozsądzaiący uczynioney, Akt swoy Deoccupationis na Kuznicach fundować, niechay pokażą, z iakiey Reguły pozwolili sobie przyległe Grunta, Łąki, Ogrody, Place, i Ryby w Stawie przyłączać do Kuźnic? Czy poznali potrzebę, iż sama Woda na Koła Kuźniczne płynąca bez Ryb w Stawie uchowanych tych obracać nie wydoła? Czy więcey Swiatła, i Władzy mieli nad Sąd Jch deleguiący, a przy szacunku Dobr Drzewicy præter solas Ferricudinas cum ædificiis his ferricudinis adjacentibus commoditati Ferricudinarum sufficientibus, ten Drzewicy szacunek układaiący, i do teyże Drzewicy wszystkę rozległość, wszystkie Grunta, Ogrody, Place, Łąki i wszelkie attynencye, cokolwiek iest w Iey ograniczeniu należeć determinuiący, że poznali, iż Kuźnice bez przyłączenia Im Gruntów, Placów, Ogrodów, Ryb wolnego łowienia stać, ani obracać Koł, i swey Fabryki działać nie mogą? I dla tego te attynencye przyłączyć zdało im się potrzebą.

Wszakże Urzędy Ziazdowe Sprawę Potioritatis rostrząsaiące na Wniosek Kredytorów Kuznicznych przy końcu Dzieła swego nawet niemaiąc tego przez Dekret Trybunalski zlecenia, poznawszy słuszność uczynionego Wniosku, wolne na Gruntach Kredytorów do Dobr applikowanych Gliny, i Kamieni do Kuźnic potrzebnych kopanie, wolne Cegielni (ieżeliby tego potrzeba wyciągała) postawienie, aby ztąd tylko pokrzywdzenie Possessorów nie wynikało, ostrzegły dla tychże Kuźnic. Nikt przecie na to niesarka, bo się ta Rezolucya z rozumem zgadza. A za coż Kredytorom Kuźnicznym o uzurpowane potym attynencye wnosić niebyło? Czemuby przy tem ostrzeżeniu (gdyby tego była potrzeba) nie mieli mieć ostrzeżonych Ogrodów, Gruntów, Placów, i Ryb łowienia.

Tak się stało, zrobili to Dzieło Jchmość sprowadzeni przez JW. Jezierskiego Officialiści. Czy mieli Termin Ziazdu swego, czy nie? czy mieli moc coś więcey przydawać Kuźnicom nad to, co im było przez Dekreta Trybunalski, i Exekutoryalny Ziązdowy oznaczono, czy nie? Czy winni bydź za to ukarani, że bez terminu, bez żadnego sobie danego prze-

pisu Dzieło iakieś niby Urzędowe udziałali, że Kuźnicom Grunta, Ogrody, i inne attynencye od Dobr otaxowanych, JP. Starościnie oddanych odięte przydali, że następnych inwolucyi urodzonych ztąd Spraw kilku w ninieyszey Kategoryi do Nayiaśn: Trybunału po Rezolucyą przychodzących stali się przyczyną, i zrzodłem, czy nie winni? Oddaie to JP. Starościna pod rozpoznanie, i naysprawiedliwszy wyrok Nayiaśn: Sądu.

Zrobiwszy sobie przez Urzędy Komornicze Rawskie w cichości, i niewiadomości JP. Starościny takowe Dzieło JW. Jezierski, wkrotce potem na Placu przy Kuźnicach pusto wprawdzie leżące, lecz z Dobrami razem JP. Starościny oddane, prawdziwie służące, Drzewa nawieść kazał. Ciekawie patrzyła na to JP. Starościna, co z tego Drzewa będzie, niebroniła iednak składu, żadney ztąd nieobiecuiąc sobie szkody, mniemaiąc, iż to na iakieś potrzeby Kuźniczne użyte będzie. Aż gdy postrzegła, iż tam na Iey Placu, pod Bokiem Miasta (które z samego tylko Prowentu Propinacyi w kilkukroć Sto Tysięcy przyiąć musiała) Austeryą wielką zaiezdną, na drugim zaś Placu iakiś inny Budynek założono. Rzemieślników, aby iak nayprędzey stanęły, w liczbie niemałey sprowadzono. Jakże miała bronić się inaczey od upadku w swoiey Intracie? ieżeli nie rozrzuceniem zaczętych na swoim Gruncie Budynków, gdy Przyiacielskie, Sąsiedzkie nic nieznaczyły u JW. Jezierskiego Remonstracye? Kazała zatym broniąc własności swoiey rozrzucić zaczęte Budynki, i o to do Ziemstwa Radomskiego o zgwałcenie Possessyi Dwiema Terminami zapozwaną została; Wzaiemnie takie o uzurpacyą swoich Gruntów, i owszem o rzeczywistszą na onych wiolencyą tegoż zapozwała.

Potrafił i w tym Sądzie znaleść dla siebie fawor JW. Jezierski niepomogły nic Dekreta wyżey wymienione Grunt JP. Starościnie zapewniaiące, i z nich wszystkie tu wyrażone, i w tamtem Sądzie przyłączone przyczyny. Niepomogł nic Manifest teyże przeciwko wyżey wypisanemu Dziełu Komorniczemu, niby Ziazdowemu w wyrazach dość iasnych uczyniony, ani te Dokumenta z Strony JP. Starościny złożone konnotowane, ani kontrowersya, ani żadne iey wnioski wypisane. W iednym Dekrecie do samey tylko Inkwizycyi przychylaiącem się, a z tego przekonania: Quoniam JMsca Szaniawska de Possessione per Inquisitiones non docet, potius jus Possessoreum JMsci Jezierski uznano. W drugim Sąd ten wydał się (co samo dziś powinno bydź JP. Starościny obroną) że miał przed sobą Dekreta Potioritatis składane, z tych bowiem czerpał przewagę na stronę JW. Jezierskiego, gdy napisał: Quoniam deductum est J. Mcsum Jezierski Ferricudinam Magnam in hæreditate Bonorum Drzewica cum Stagno, & ædificiis operariorum per Decreta Potioritatis a præmissis Bonis Drzewica segregatam vi Jurium Creditoreorum, atque vi Intromissionis ad præmissa, tum & agros Campos, atque Prata acceptæ possedisse &c: & J. Mcsam Szaniawska post abscessum Ferricudinæ a Bonis Drzewica nullam possessionem habuisse, proinde Jure possessoreo potiore J. Msci Jezierski agnito za mniemane wiolencye tak tym, iako i Pierwszym Dekretem ukarał JP. Starościnę Tysiącem Grzywien, i dla Sądu swego połową.

Niechay ten Sąd przezacny, lecz w Sprawach tych widocznie JW. Jezierskiemu sprzyiaiący, pozwoli się siebie zapytać: Gdy do ukarania JP. Starościny z samey tylko Inkwizycyi de potiori Jure possessoreo JW. Jezierskiego siebie obiaśniaiącey, miał przekonanie, co więcey przekonywać go było powinno? Czy mowa Swiadka błędna; albowiem niepewnego o Possessyi Placu od Lat kilkunastu pusto leżącego, nie zabudowanego, nie oranego, obiaśnić nie mogąca, czy Dekreta Potioritatis Trybunalski, Kuźnice same, iak są w sobie, Gory mineralne, i Lasy, tudzież oznaczenie mieysca na drugi Piec Wielki dla Kredytorów spadaiących dysponuiący, i Ziazdowy, też Kuznice z Budynkami, iakie są ad præsens wspomnionym Kredytorom spadaiącym, wszystkie zaś rozległości, Grunta, Łąki, Ogrody, Place, i wszelkie attynencye, iakie się w Ograniczeniu Drzewicy znayduią, JP. Starościnie

ście oddaiący? Czy Jnwentarz z nakazu Sądu, Kuznice że wszystkim, co do nich należy, a Dobra także ze wszystkim opisuiący? Niechay ten Sąd wytłumaczy się z Inkwizycyi siebie przekonywaiącey, iakim sposobem mogł Swiadek upewnić o Possessyi tey, czy drugiey strony Placu pustego, chyba że wolno po nim było chodzić Kuzniakom, wszakże tego i Ludziom JP. Starościny niezabraniano? Niechay Sąd ten co do drugiego Dekretu swego przyczyny potioris Juris possessorei do ukarania iuż tak z Dokumentów, iako z Inkwizycyi czerpaiący, pokaże, w ktorym to z tych Potioritatis Dekrecie wyczytał: Ferricudinam cum Stagno, cum Agris, campis, Pratis? a przecież tak w swym Dekrecie wypisał się, Czy można to wyłuszczać z Dokumentów na uciśnienie Strony po Sprawiewiedliwość przychodzącey, czego w Dokumentach niemasz? Czemu to ten Sąd mogł w Sprawie tey uczynić opaczną wzmiankę o Dekretach Potioritatis, naciągaiąc ie na stronę JW. Jezierskiego, a nie mogł uczynić tey o Akcie Komorniczym bezprawnym Kuznice JW. Jezierskiemu oddaiącym, i o Manifeście JP. Starościny de nullitate Aktu tegoż zaniesionym, w Sądzie swoim przy tych Sprawach złożonych? Czemu też to żadnych kontrowersyi z strony JP. Starościny przy Dekretach tych wprowadzonych, niemasz w nich wypisanych? Wszakże to iest podobno obowiązkiem każdego Dekreta piszącego? Niechay Sąd ten pozwoli sobie prawdę od uciśnioney JP. Starościny wymuszoną powiedzieć; Jż nie trzeba było rozwodzić się obszernie z łuszczeniem wyrazow Dekretów Potioritis; nie trzeba było wzmiankować Dzieła Komorniczego Podawczego, na pogotowiu bowiem wypadałoby też było zakonnotować Manifest, i Termin JP. Starościny Dzieło to oskarżaiące, zkąd wynikłyby były więcey przekonywaiące na ukaranie JW. Jezierskiego przyczyny, albo przynaymniey do uczynienia Remissy do Trybunału, a tak iuż nieprzyszłoby było do ukarania JP. Starościny ułożonego; nieprzyszłoby też było piąciuset Grzywien do Skrzynki, które czy należycie, czy nie? choćby tez i w słusznie przegraney Sprawie kazano zapłacić, oddaie to do uwagi JP. Starościna Nayiaśn: Trybunałowi. Gdy zatem z dowodów prawdziwie przytoczonych JP. Starościna tak swoią wykazuie niewinność, i niesprawiedliwe uciśnienie, spodziewa się od Nayiaśn: Trybunału sprawiedliwość z litością nad uciśnionemi łączyć umieiącego wyniść od kar niesłusznie na nią rozciągnionych uwolnioną; Spodziewa się pozyskać Aktu bezprawnego Komorniczego skassowanie, Dekretów Ziemskich uchylenie, a kar na kogo słusznie wypadaią, rozciągnienie, wydatków zaś swoich niesłusznych powrocenie.

Ostatnia JW. Jezierskiego z JP. Starościną Kategorya przez Remissę od Urzędu Ziazdowego Grodzk: Opoczyńskiego do Nayiaśn: Trybunału uczynioną przychodząca, z tych pierwszych Dwoch wypływa. JW. Jezierski w czasie swoiey Possessyi na Kuznicah, czy to z Aktu Komorniczego wyżey wypisanego bezprawnego, czy też z Dekretu Ziemskiego Staw do Kuznic sobie należeć opacznie z Dekretow Potioritatis tłomaczącego, upewniony: ze Staw, czyli wolne w nim Ryb łowienie onemu także należy nad opis Dekretow Potioritatis, nad wszelką słuszność Łowienie Ryb na Stawie Drzewickim zacął sobie przywłaszczać. JP. Starościna broniąc swoiey własności przy łowieniu Ryb kazała Sieć zabrać. Coby była taż JP. Starościna miała pozywać o wiolencyą sobie uczynioną na Stawie swey Possessyi oddanym, ona została zapozwana do Grodu Opoczyńskiego, z którego wyszła Sprawa na Kondescensyą.

Nieudało się przecież tak na Kondescensyi Grodzkiey, iak w Ziemstwie JW. Jezierskiemu. Sąd bowiem Grodzki zapatrzywszy się na Dekreta Trybunalski, i Ziazdowy, do Kuznic co należy, a do Dobr otexowanych co, opisuiące, wniesione oraz z Strony JP. Starościny kontrowersye, iako też zachodzącą Aktu Komorniczego kognicyą uważywszy, odesłał Sprawę do Trybunału.

Okoliczności z Dekretów wypływaiące, a tę także Kategoryą wiążące, wyiaśniła iuż dosyć obszernie w Kategoryach wyższych z Ziemstwa wyprowadzonych JP. Starościna. W tey tylko iest Jey żądanie ieszcze: aby Nayiaśn: Trybunał zapatrzył się na rozsądzoną przez Sąd Ziazdowy na Kondescensyi Potioritatis między Sukcessorami, i Kredytorami z iedney, a W. JMc X. Kuszlem Proboszczem Drzewickim z drugiey Strony z Dokumentów Inkwizycyi, i Rewizyi Sądowey Kategoryą. Ta gdy nauczy, że ś. p. JP. Szaniawski eryguiąc Kuznice Drzewickie, i Staw przed niemi robiąc, tym nie tylko swoie Mieyskie, lecz i Plebańskie zalał Łąki, a w nadgrodę tych Grunt swoy naylepszy na Drzewicy, i Łąki zamienił Kościołowi i Mieszczanóm; sprawi ta okoliczność animadwersyą Nayiaś: Trybunałowi, iakąby poniosła szkodę JP. Starościna, gdyby w nadgrodę takich Awulsów, Stawu przynaymniey całego niemiała bydź Possessorką: A w tym także Aktoracie ukarawszy za wiolencyą JW. Jezierskiego, tęż JP. Starościnę spokoyną w Jey Possessyach zostawi.

W Kategoryach Urodz: Dominika Biedrzyckiego niegdy JP. Szaniawskiego Kredytora, Dobr zas Domaniewic z przyległościami JP. Starościny właściwych od Roku 1775. aż do śmierci tegoż JP. niegdyś Szaniwskiego podawczego Possessora, przez liczne Termina, appellacye Iego od wszystkich Kategoryi przez Urzędy Ziazdowe, tak na Gruncie Dobr Domaniewic, iako na Gruncie Dobr Drzewicy decydowanych popieraiące do Trybunału przychodzących, tłomacząc się JP. Starościna: to nayprzod uważa, i na to nie bez przerażaiącego ią żalu sarknąć musi: Jż ten JP. dobrze się nauczył sposobu tego: kto ma naygorszą Sprawę, naywięcey się powinnien niewinnić, nayostrzey powinien Stronę Prawo z nim maiącą, gdyby nayniewinnieyszą oskarżać.

Rożnemi sposobami, i w rożnych czasach ś. p. JP. Szaniawski zaciągnął Summ od JP. Biedrzyckiego. W czasie przyszło między temi Stronami do obrachunku, na ktorym przyznał ś. p. JP. Szaniawski Urodz: Biedrzyckiemu Summy dwie iednę Sześćdziesiąt Dziewięc Tysięcy Sześćset Sześć Zł. Pol: Drugą Sześć Tysięcy Zł: Pol: z Dziesięciu pochodzącą. Po takim obrachunku, i zapewnieniu sobie Summ w Grodzie Opoczyńskim, zaczął JP. Biedrzycki processować o też ś. p. JP. Szaniawskiego w Rawskim na Dobrach JP. Starościny Dziedzicznych Domaniewicach, ktore wraz z niegdy JP. Szaniawskim skonwinkowawszy zupełnie, poszedł do tychże Dobr w Roku 1775. na Tradycyą. Po tem wszystkiem dopiero w Lat kilka przypomniał sobie, że ieszcze miał Jednę Summę Dziewięć Tysięcy Zł: Pol: od JP. Szaniawskiego Skryptem zaręczoną, lecz ten Skrypt JP. Szaniawskiemu odesłał, tego Skryptu, ani Summy nieodebrał. To sobie przypomniawszy zapozwał znowu JP. Szaniawskiego do Ziemstwa Rawskiego, kładąc Pozwy w swey własney Domaniewickiey Possessyi. Łatwo tam proces do ostatniego Stopnia przewiodł, i Dekret otrzymał. Przepisano mu tam Rotę Przysięgi taką, iżby wykonawszy ią spokoynym zostawał od wszelkiego skrupułu, Przysiągł zatem, i przysądzenie Summy zyskał. Musiała tak na Process JP. Biedrzyckiego na Dobrach swoich przewodzony, iako na Tradycyą tych, na ucisk Poddaństwa swego pod nielitościwym panowaniem JP. Biedrzyckiego ięczącego, a częstokroć płaczliwe narzekania z Supplikami o wybawienie Ich do siebie przynoszącego, na wiadomą sobie dezolacyą, na zniszczenie Lasów, i inne swoie szkody bydź spokoyną JP. Starościna, znaiąc i siebie bydź pod władzą Męża, i że Prowenta z nich onemuż należą a zatem Processowi JP. Biedrzyckiego prawnie podpadaią.

Po poddaniu sub Hastam Potioratis za życia ieszcze swego przez niegdy JP. Szaniawskiego Fortuny swoiey Kredytorom, gdy w tey mierze wypadł Dekret w Trybunale Lubelskim Kondescensyą nakazuiący; na tey w Roku 1782. odprawioney stawał JP. Biedrzycki. Zalikwidowano mu Summy wyżey wymienione wszystkie, i ieszczcze na złożony Kwit z Prowizyi zatrzymaney Jmci Xiędzu Zdziechowiczowi wypłaconey, tę kwotę za legal-

ną

❧ ⊙ ❧

ną onemuż przyznano. W reszcie gdy się ta kondescensya zerwała, nieprzyszło do Kalkulacyi, ani roztrząsnienia pretensyi gruntowych, w Possessyi Dobr został, rządził się w nich zwyczaynie, Lasy wycinał, niszczył, do Warszawy Spławną Rzeką Pilicą spławiał, przedawał. Pańszczyznę ledwo nie wszystkę do tego nieprzyzwoicie sobie przywłaszczonego zysku obracał. Dobrze było JP. Biedrzyckiemu.

Dopiero gdy po tey kondescensyi zaszła Smierć ś. p. JP. Szaniawskiego, gdy JP. Starościna tą z pod władzy Męża uwolniona, Prawo JP. Biedrzyckiego do Prowentow samych JP. Szaniawskiego Męża (żadnego bowiem do niey, ani Substancyi iey niemiał) po uczynionym od Fortuny Męża Recessie upadłym bydź znaiąca, zabrała się przez Jntromissyą do Dobr swych własnych Domaniewic Smiercią JP. Szaniawskiego od Possessyi JP. Biedrzyckiego nie inaczey, tylko na samych Prowentach rozciągaiącey się, uwolnionych. Ztąd się zaczął wielki ucisk, przemoc, zniszczenie, i oppressya JP. Biedrzyckiego, na ktore do dnia dzisieyszego narzeka, płacze, żali się.

Po odebraney sobie tak oczywiście słuszną Drogą Possessyi Domaniewic w Roku 1782. na samą inwolucyą, na samo wycienczenie JP. Starościny, zapieniał kilką rożnemi to do Ziemstwa z sobą zkolligowanego Rawskiego, to szczegolniey do Trybunału Piotrkowskiego o Expulsyą Aktoratami. Tym czasem po smierci JP. Szaniawskiego na poparcie JP. Starościny, i innych Kredytorów extra Possessionem Dobr będących w tym samym Roku. 1782. w Trybunale Lubelskim wypadł Dekret Potioritatis Kondescensyą nakazuiący, a przy złożeniu Recessu od Dożywocia, i Substancyi Mężowskiey przez JP. Staościną Dobra iey od Długow, wszelkich Processow, Męża wolnemi ogłaszaiący. Jeżeli ktore ieszcze byłyby w Possessyi Kredytorskiey, Deokupacyą natychmiast z kalkulacią na rzecz iey od śmierci Męża, niemniey od tychże Kredytorow, tak iey, iako ś. p. JP. Szaniawskiego Dobra przez Tradycyą posiadaiących, z przewidzenia iuż, że wiele Kredytorow, z Kapitałem in Potioritate nieutrzyma się, kalkulacyą z iey Dobr do śmierci Męża, z Dobr zaś Mężowskich, aż ad Actum Kondescensyi, z całey od Aktu Tradycyi Possessyi, od Massy Substancyi na rzecz Kredytorow przepisuiący. Ten iest drugi ucisk JP. Biedrzyckiego, i przemoc JP. Starościny, o ktorą Ją oczernia. Chciało się albowiem koniecznie dla doniszczenia Dobr Domaniewic, dla wycięcia, i sprzedania reszty Lasow, koniecznie Dekret Reinductionis do nich w Trybunale Piotrkówskim zyskać, do czego zdał się przeszkodzić Dekret Lubelski: Niemniey podobało się było zbierać Prowenta Domaniewicki, kalkulacya zaś z nich, a ieszcze do Massy Substancyi za przykrą była. Po zapadłym zatem tym w Trybunale Lubelskim Dekrecie, po zaniesionym Manifeście, wydał de vi Legis Pozew do Trybunału tegoż. Sprawę zaś swoią, z Regestru Expulsionum w Piotrkowie przez wszystkie forsy popierał. Jnnemi kilką Aktoratami o ukształcone rożne pretensye w Ziemstwie JP. Starościną opprymował, tak, iż taż JP. Starościna przez cały swoy wiek żadnego Prawowania się nieznaiąca, przez delikatność swoią fatyg, i trudow niezwyczayna, a przytem za życia niegdy JP. Szaniawskiego Męża zabraniem Dobr swych wszystkich do ostatniego z Maiątku swego wycieńczona, po śmierci zaś Męża w swych Dobrach, a szczegolniey w Domaniewicach same tylko obmierzłe spustoszenie znayduiąca, znikąd usparcia niemaiąca; niemniey od innych Jchmościów Kredytorów po rożnych mieyscach kłocona, dzwiganiem ciężaru całego nadchodzącey Kondescensyi Potioritatis narzucona, iednemu Kredytorowi, i to nie swemu JP. Biedrzyckiemu w Ziemstwie Rawskim, w Trybunałach Piotrkowskim, i Lubelskim, na Kondescensyach z Ziemstwa i Trybunału wypadaiących w iednym czasie stawać; Zycie i Maiątek na swą w kłotliwych Aktoratach obronę niszczyć musiała. Niechay iuż w tem mieyscu zastanowi swą uwagę Nayiaśn: Trybunał, kto więcey żalić się słusznie powinien o uciśnienie, o wycieńczenie?

Nadeszła w początku Roku 1783. Kondescensya Potioritatis kosztem JP. Starościny sprowadzona. Stawił się na niey JP. Biedrzycki, Komparycyą zapisał, lecz gdy Sąd Ziazdowy z Reguły Dekretu Trybunalskiego zaczął Sprawę à Distinctione Consortialis à Maritali Substantia, gdy Dobra Domaniewice Dobrami JP. Starościny właściwemi, i od Długów niegdy JP. Szaniawskiego wolnemi ogłosił, nie miło było takiey Rezolucyi słuchać JP. Biedrzyckiemu, ile przeciwney Sprawie iego Piotrkowskiey, nieprzekonaną ieszcze nadzieię powrotu do Domaniewic, choć żadnego fundamentu nie maiącą, czyniącey. Zatym oświadczył Reces od Komparycyi, iuż więcey iey nie attentował.

Z Przepisu przecięż Dekretu Trybunalskiego (Recessu, aut contumacia cujusvis non attentis) Sprawę ostatecznie rozsądzić nakazuiącego; Ciągnęła się ta Kondescensya, w Likwidacyi Praw Kredytorskich, w Kalkulacyach, i innych Rezolucyach przez czas niemały, aż przyszła i do Domaniewic po odebranie od JP. Biedrzyckiego Kalkulacyi, po rozsądzenie, i załatwienie Pretensyi Gruntowych. Sąd Ziazdowy, lubo iuż wiedział o Recessie JP. Biedrzyckiego od Komparycyi, przecięż ieszcze Urzędownie iego awizował, o swoim Ziezdzie upewnił, i do stawienia się, aby nie zdawało się przykrym Dzieło zaoczne, zapraszał. Nie stanął JP. Biedrzycki, Regestrów żadnych nie komportował, z żadnych swych czynności nie tłomaczył, Inkwizycyi z swoiey strony nie wywodził, Excepcyi Swiadków, ani iakiey inney, bo nieprzytomny, Kontrowersyi wnosił. Cóż zatym Sąd miał czynić Dekretem Trybunalskim do osądzenia Sprawy (nie zważaiąc na to, choćby która Strona nie stawała) obowiązany? Musiał z Indagacyi Gromady, i Ludzi niektórych do Ekonomiki przez JP. Biedrzyckiego używanych, i z Inkwizycyi dochodzić Prowentów przez niego w czasie swey Possessyi zbieranych. A że i z tych zapewnić się o wielości Zboż, osobliwie corocznie zbieranych, nie mógł; Gdy przecięż miał niezawodny dowód z Aktu Tradycyi JP. Biedrzyckiemu służącey, w iakim miał sobie Dobra podane Stanie, wiele zastał Wysiewow, Inkwizycya zaś iasno inne odkryła dochody: przedsięwziął naysprawiedliwszy sposób, co do zbioru corocznego Zboż ciągnąć Kalkulacyą z oddanych mu Wysiewów zwyczaiem w tym Kraiu pospolitym przy wypuszczaniu Dobr Dzierżawcom używanym, na trzy Ziarna Obsiewy redukuiąc: Jedno na Odsiew zostawuiąc, a z dwóch potrąciwszy Expensę Gruntu zwyczayną, resztę na Intratę rachuiąc. Wszakże sam Ur: Biedrzycki Dobra własne w Dzierżawę wypuszczaiąc, taką Dzierżawcom z Ziarna okazuie Intratę. Wszakże takie Produkta Dzierżawcy w tym Kraiu przyimuią, takie płacą. Wszakże z takich Summy na Dzierżawy wydane z pożytkami dla siebie zbieraią. Takie Sąd ten Prowentu z Ziarna uczyniwszy postanowienie, tego Ziarna według Targów z Miasta naybliższego, a z tego, w którym naytańsze bywaią Targi, Autentycznie wyiętych, Cenę Zboża względem każdego Roku ułożywszy, innych Dochodów z Aktu Tradycyi i Inkwizycyi obiaśnienie wziąwszy, ułożył pewnie sprawiedliwszą, niżeli ta (którą on powtórnemu Sądowi z Regestrów swoich zdawał) Kalkulacyą. Mniey bowiem wprawdzie daleko z Regestrów iego na powtórney Kondescensyi dochodów z Ziarna okazało się. Lecz gdy Inkwizycya naydowodniey odkryła, że JP. Biedrzycki całkowicie Rolnictwo porzucił, że Pańszczyznę gruntową do swey Wsi Dziedziczney na różne roboty, do wycinania w Domaniewskich Dobrach na sprzedanie Lasów, do wywożenia z tych Drzew, i spławiania onych Rzeką do Warszawy obrócił, że Prowentu Propinacyi nie pilnował, że Załogi Poddaństwa zniszczył; Powinniż na takich przez zaniedbanie Gospodarstwa, przez opuszczenie przyzwoitych pożytków Dziedzice, lub Kredytorowie szkodować decessach? Mógłżeby Dzierżawca tak się rządzący, a z tego nierządu utratę wyłożoney na Dzierżawę Summy ponoszący, powrócenia od Dziedzica upominać się? Mógłżeby tę w którymkolwiek Sądzie zyskiwać?

Cóż więc

Cóż więc za krzywdę, co za niesprawiedliwość dopełnił mu Dekret pierwszy zaoczny w takiey Kalkulacyi?

Co się tycze osądzonych podtenczas z Inkwizycyi iednostronney Pretensyi Gruntowych na rzecz JP. Starościny Dziedziczki, i na rzecz uciśnionego, zniszczonego, i rozlicznemi Oppressyami zmęczonego Poddaństwa, przysądzonych: W wątpliwości zostawałaby JP. Starościna, aby opowiadaiąc tylko z wiadomości własney historyą dzieł Ur: Biedrzyckiego w Possessyi Domaniewickiey poczynionych, aby te naostatek z iednostronney tylko zaocznie wyprowadzoney Inkwizycyi Nayiaśn: Sądowi donosząc, od tego Sądu, lub kogokolwiek innego słuchaiącego mógła ziednać takowey historyi zawierzenie: Sama albowiem zastanawiała wiarę własną nad donoszeniem działań takowych, dotąd wątpiąc, aby Człek w społeczności oświeconey wychowany, aby Obywatel Prawa Narodu, Prawa Sąsiedzkie znaiący, aby Sąsiad Reguły obchodzenia się w Sąsiedztwach widzący, aby Człowiek Ustawy Religii, iak się mieć względem Bliźniego należy, w Duszy swoiey maiący, aby Possessor cudzą rzecz posiadaiący, a kiedyżkolwiek sprawić się Właścicielowi obowiązany, aby Pan o równości Duszy Poddanego z własną przekonany, mógł się determinować na wykonanie takich czynności, dopóki z dwoistych Ludzi, i Gruntowych, i obcych zaprzysiężonych Swiadectw o rzeczywistości czyn takowych Urodz: Biedrzyckiego przeświadczoną nie była.

Składa więc JP. Starościna z Strony swoiey wyprowadzoną przy Akcie zaocznym Inkwizycyą z prozbą o nakazanie złożenia podobnego odwodu Ur: Biedrzyckiego przy Akcie powtórnym nastąpionego, a przez Sąd iuż inny, przez Sąd z oboiey Strony uproszony, przez Sąd nawet krwią Osobę z Ur: Biedrzyckim złączoną w sobie maiący, wysłuchanego; Łącząc żądanie do Nayiaśn: Sądu o zatrudnienie się przeczytaniem takowych Swiadectw, uroczystą Swiadków Przysięgą zatwierdzonych.

Nie kształci, nieuniewinnia w tey Kategoryi Sprawy swoiey JP. Starościna, będąc pewną, iż się doczyta Nayiaśn: Trybunał, że Urodz: Biedrzycki w Roku 1775. Dobra Domaniewice, Wylazłów, Promnik, i Część w Bielinach, Niwy Dworskie tak rozległe, iż na nich po Dwieście Korcy Zyta Ozimego, Jarego po Korcy Trzydzieści, Jęczmienia po Dziewięćdziesiąt Korcy, Owsa Sto Korcy, Tatarki po Dwadzieścia Korcy, Grochu, Pszenicy, po kilka Korcy, Prosa po Korcu dawnieyszych Lat wysiewano, i ieszcze w Ugorach tyle drugie Pola zostawało. Lubo mniey na ten Rok tak Zyta Ozimego dla zapadłey prędko Zimy, iako i Jarzyn, że ich do Siewu było zabrakło; I dla tego: Zyta tylko Sto Sześćdziesiąt i Dwa Korce, Zyta Jarego Dwadzieścia Siedm Korcy, Jęczmienia Siedmdziesiąt Korcy, Pszenicy, i Grochu po dwa Korce, Owsa ośmdziesiąt Korcy, Tatarki Dwanaście Korcy wysiano było. Pańszczyznę tak dostatnią: Kmieci po cztery dni sprzężaiem, po cztery dni ręczne, Czternastu. Kmieci po trzy dni sprzężaiem, tyleż ręcznych, Pięciu. Po cztery dni dwóch. Zagrodników po cztery dni ręczne, po trzy, Jedenastu na Tydzień odrabiaiących. Czynszowników, Komorników kilku około Rolnictwa, na takie, iakie bywały Obsiewy, około Zbioru, i wszelkiego Gospodarstwa dostarczaiących. Wszystkich Woły i Założne, i własne, Konie, Bydlęta, i dostani Maiątek, Gospodarstwo doskonałe, Chałupy porządne dobre maiących, przez Tradycyą odebrał. Ze tą Pańszczyzną nietylko utrzymać, lecz wydoskonalić Gospodarstwo, pomnożyć Obsiewy, a ztąd przyzwoite mógł był zbierać pożytki. Lecz tych zaniedbał, Zasiewy od pierwszego zaraz Roku utracił. Jak prędko z Pola się zebrało natychmiast wymłacał, na przedaż do Miast odległych w naygorsze Drogi rozsyłał. Zamiast pilnowania Rolnictwa do Lasów wycinania, Drzewa do Rzeki Pilicy, tak w Zimie, iak w Lato zwożenia, do Warszawy na przedaż spławiania, udał się. Ze tę Pańszczyznę do swoiey Wsi Dziedziczney na Reparacyą oney, na rudowanie Lasów, na Wy-

wozkę także do Pilicy Drzewa obrócił. Ze corocznie po kilka Tysięcy Sztuk Drzewa Domaniewickiego sprzedawał, że tym sposobem Lasy Domaniewickie zniszczył. Budynki wszelkie Dworskie, iedne mieszkalne na Chlewy obróciwszy, na żadnych Dachów nie poprawiwszy, sputoszył. Krzesła, Stoły do siebie zabrał. Przysposobione przed iego Possessyą na Austeryą tarte Drzewo, na inne Budynki do Warszawy spławił, i przedał. Folwark porządny, i inne przy nim Budynki spalił. Poddaństwo w ustawiczne, to za interessami swemi, to ze Zbożem, Sianem, Słomą, Sieczką, zawsze zaś w naygorsze dla droższey przedaży, drogi, Sprzężaiami założnemi, i ich własnemi (tak, iż Skóry z zdechłych Wołów na sobie przynosili) wysyłał. Cenę rzeczy tych na przedaż przesyłanych w Domu arbitralnie stanowił, gdy zaś według tey Taxy przedać na Targach nie mógli, od nich Exekucyą, i nielitościwemi plagami dopłacenie z ich własności wymuszał. Ze własne nie z Dworskiey Załogi Konie Chłopskie w swe drogi gwałtem zabierał, którzy zaś Koni nie mieli, aby koniecznie kupowali te sobie na iego posługę, albo żeby za własne Pieniądze naymowali, przymuszał, wymawiaiących się od tey niesłuszney powinności, karał; Strawione dni w drogach, i na spławianiu Drzewa tylko przez połowę w Pańszczyźnie potrącał. Potym sposób spławiania Drzewa odmienił: Czeladź u Gospodarzów służącą z tym Drzewem, płacić obiecuiąc, i na tey tylko obietnicy całą zapłatę kończąc, wysyłał, Gospodarzów zaś do odbywania zwykłey w domu powinności przynaglał. Gdy Rybacy wielkich Ryb dostać nie mogli, bić, katować za to kazał. Gdy było potrzeba Zboża Dworowi, pieniądze na Gromadę, taniey daleko płacąc, iak było w Targu, narzucał, niektórym ostatnie na swą potrzebę chowane Ziarno wydrzeć, którzy zaś wcale nie mieli, do kupienia z przydatkiem własnych pieniędzy przymuszać kazał. Zboża tych swoich Poddanych na pustych Rolach za dozwoleniem iego pozasiewane, obcym ludziom zbierać pozwalał. Drzewa przez nich dla siebie przysposobione zabierał, bez żadney im nadgrody sprzedawał. Drzewo tarte, i Tarcice ludźmi Domaniewickiemi, i z Lasów tychże do swey Wsi Buiał o milę odległych na Budynki przewozić, do stawiania tychże Budynków Poddaństwo przeganiać, Słomy wszystkie, nawozy, nawet tamże do swey Wsi, z gruntu wywozić kazał. Lasy zatym z iedney Strony Dóbr leżące do szczętu wyciął, z drugiey znacznie spustoszył, po kilka Tysięcy sztuk Drzewa corocznie sprzedawał. Drzewka Ogrodowe powykopywał, do swey Wsi przeniosł. Na Rok ostatni, w którym JP. Starościna swe Dobra odebrała, Zyta tylko sto Korcy, Jęczmienia dziewięć, Owsa dwadzieścia ośm, Zyta Jarego ośm, Tatarki sześć, innych Ziarn bardzo mało zasiał. Dowie się Nayiaśn: Trybunał z tey Inkwizycyi, że niesprzedane na Targach Zboże, czy Leguminy większą miarą odbierano, niedostarczaiące płacić kazano, niewinnie, nielutościwie toż Poddaństwo tyrańsko bito, katowano, na ziemi rozciągnionych, ziemią przyrzucano, nogami deptano, kilką z takiego morderstwa śmierci przyśpieszono, wychowane od Rodziców Dzieci w służbę Dworską gwałtem brano, tam głodem morzono, bito, nie płacono, gdy który od tak niewolniczey wymawiał się służby, lub uszedł, całą Familią więziono, mordowano. Wieśniaczki niezamężne we Dworze gwałcono, a gdy takiey czynności zwyczayne znaki pokazały się w czasie, na Parobków zmawiano, żenić się przymuszano, Rodziców zaś i Gospodarzów za własny grzech Grzywnami karano, te Exekucyami, więzienim, i okrutnemi plagami wymagano, że uciekaiący z takiey niewoli Lud ubogi do własney Pani swoiey, goniono, łapano, złapanych ze wszystkiego obnażonych od stop do głów rózgami cięto, więziono, że w niewinnych, w nieposzlakowanych, kradzież wmawiano, do przyznania się okrutnemi plagami przymuszano, że obnażonych przez ulice pędzonych biczami cięto. Temi, rozlicznemi innemi w Dekrecie zaocznym wypisanemi nieludzkiemi nad biednym Poddaństwem dopełnianemi

uci-

uciskami, że do ostatniey toż Poddaństwo przywiódł nędzy, że ich rozpędził. Załogi wszystkie, tudzież ich własne Konie i Woły zniszczył. Nieiednego o śmierć, wielu do kalectwa przyprawił. Większą połowę Ludu rozpędził, że Dobra całe w wyborney, tak w Budynkach, Rolnictwie, w Osiadłości dobrze się maiących Poddanych, w całości Lasów, sytuacyi odebrane, w obrzydłą pustynią ie zamienił, że Pola wyplenił, z Sterkoryzacyi ogołocił. Za samo z wyciętych Lasów, Drzewo że kilka dziesiąt Tysięcy do siebie nienależące, wybrał, że tym wszystkim na długą przyszłość czasu z przyzwoitych pożytków JP. Starościnę ogołocił, dowie się Nayiaśn: Trybunał z tey Inkwizycyi. Ze więc za takowe Dóbr zniszczenie, Lasów spustoszenie, Poddaństwa rozpędzenie, Zasiewów utracenie, Załóg upadek, Gruntów wyplenienie, Budynków ruinę, rzeczy gruntowych zabór, naydelikatniey albowiem kilkadziesiąt Tysięcy beśpiecznie przysądzić JP. Starościnie mogący, szczególnie tylko Szesnaście Tysięcy Trzydzieści i Dwa Złote, tudzież za partykularne Poddaństwa krzywdy, za zatrzymane tymże zasługi, za grabieże, i różne zaprzysiężone szkody, plagi, i okrucieństwa, Summę wraz złączoną Dwa Tysiące Sto Czterdzieści Złotych Sąd Ziazdowy taką Inkwizycyą przekonany, przysądził. Ze wziętego z tego Gruntu JP. Starościny Poddanego, w swoiey Wsi osadzonego oddać, że innych kilkoro ludzi oczywiście z okazyi iego zbiegłych, iakoteż przez niego na służby wydanych stawić, albo w przypadku nie stawienia taxy za nich zapłacić kazał. Ze znowu tenże Sąd za postawienie dwóch Stodoł Cieślą z drzewa gruntowego, Chrostem pokrytych, za postawienie iedney Chłopami w Bielinach Karczemki, za kilka sprawionych Wesel, i inne z Inkwizycyi wyciągnione pretensye, cztery Tysiące kilkaset Zł: onemuż potrącił: Wielkie stało się JP. Biedrzyckiego uciążenie, wielka niesprawiedliwość, i pokrzywdzenia? Poszedł więc przeciwko Dekretowi zaocznemu we wszystkich Kategoryach do Trybunału, Dekretu tego nie akceptował, do dnia dzisieyszego JP. Starościnę o przemoc, Sąd o niesłuszność, obwinia.

Dla wspomnionego wyżey przez Ur: Biedrzyckiego, i innych Kredytorów uczynionego od Komparycyi Recessu, dla licznych Appellacyi, i Terminów do Trybunału powtórnego wydanych, zerwała się ta Kondescensya. Przecięż w Roku tym samym 1783. przypadła Sprawa w Trybunale, znaleźli Kredytorowie Possessye trzymaiący tyle ulgi, że im od Aktu Podawczych Possessyi ad Actum cæptæ Potioritatis Prowizye z Prowentów bonifikować kazano, szczególniey zaś Ur: Biedrzycki zyskał, iż Akt zaoczney Kondescensyi, i Inkwizycyą dla zadanych Swiadkom niektórym Kryminałów zawieszono Inkwizycyą na dowód tych zarzutów pozwolono, odwod w decydowanych Pretensyach, i kalkulacyą z Regestrów nakazano, osobną w tey mierze Kondescensyą do Domaniewic stosowną do Generalney Potioritatis przepisano.

Nastąpiła Kondescensya, posadził na niey Ur: Biedrzycki z Strony swoiey Sędziego (namienić można) że związkiem krwi sobie obowiązanego, złożył do Kalkulacyi Regestra, razem i pretensye iego obeymujące, nakazaną na samą tylko komportacyi rzetelność Przysięgę wykonał, Inkwizycyą tak w zarzuzie Kryminałów Swiadkom na przeszłym Akcie z Strony JP. Starościny wprowadzonym, iako i w pretensyach odwodne wywiódł.

Zapatruiąca się na złożone te Ur: Biedrzyckiego do Kalkulacyi, i pretensyi iego Regestra JP. Starościna, a w nich przyrównywaiąca liczbę kóp zbioru, do liczby wysiewu korcy: Powtóre nieplenność przez wszystkie Possessyi iego Lata z wymłoconych tych Zboż w Regestrach zapisaną uważaiąca; Gdyby i zaprzysiężona była tych Regestrów realność, mogłaby beśpiecznie bez zastanowienia mówić naprzeciw onym, iż są ze wszystkich miar nie rzetelne, i dowiodłaby Ur: Biedrzyckiemu autentycznemi Dokumentami w Sprawach innych w czasie Possessyi Domaniewi-

ckiey przez niego udziałanych nastąpionemi, że względem Przysięgi nie iest wielkim skrupulatem: Dowiodłaby, iż własnych swoich w Domaniewicach Poddanych w Sprawach Inkwizycyi wymagaiących, do fałszywego tey zeznania, groźbą kary (którey surowość znali) przymuszał. Tym więc mogłaby te Regestra naganiać, gdy Ur: Biedrzycki przysiągłszy na samą tylko Komportacyą, że wszystkie, które miał, złożył Regestra, nakazaney sobie powtórney na rzetelne onych spisanie przysięgi wykonać niechciał. Lecz uporczywie pierwszą na komportacyą wykonaną Przysięgą legalizowanym bydź rzetelnym swych Regestrów spisanie tłómacząc, zapisaney zaś w Regestrach swoich Summy swoiey pretensyonalney, Inkwizycyami odpartey, a przeto mu zmoderowaney, całkowicie przysądzenia wymagał. Mogłaby naostatek taż JP. Starościna usprawiedliwiać więcey kalkulacyą sposobem Kontraktów arendownych z proporcyi Obsiewów przez Ur: Biedrzyckiego Tradycyą obiętych przy zaocznym Akcie ustanowioną, nad powtorną z Regestrów, z przyczyny, iż Rolnictwa zaniechał, iż zasiewy utracił, iż sobie sam przez tę Rolnictwa niepilność, Prowentów z niego przyzwoitych utraty, stał się przyczyną. Lecz że taka powtórna kalkulacya działa się z przepisu Dekretu Trybunalskiego, oddaie tę okoliczność JP. Starościna pod rozsądek Nayiaśn: Trybunału.

Na takowey więc Kondescensyi kalkulacyą z Regestrów wyciągniono, daleko mnieyszą od pierwszey Summę od Ur: Biedrzyckiego ustanowiono, z tey mu Prowizyą od Summ, w których Prowenta Domaniewickie posiadał, ad Actum Potioritatis potrącono. Po wykonaney na Summę inną kapitalną dziewięć Tysięcy Zł: Przysiędze, tę mu do Kapitałów przyłączono. Za postawienie dwóch Stodoł, od których dał dziewięćset Zł:, za reparacyą Stayni Sto Zł: kosztuiącą, za postawienie Karczemki w Bielinach Poddanemi za dni, do których przydany Cieśla płatny ośmnaście tylko dni robił, za zreparowanie kilku kawałków Dachu, i za kilka Wesel, na rzecz iego Summę trzy Tysiące dwiescie trzynaście Zł: przysądzono. We wszystkim do Dekretu Trybunalskiego nietylko na Regestra, ale i na Inkwizycye zapatrywać się dysponuiącego, stosować się, i dla tego słusznie niektóre Inkwizycyami obiaśnione pożytki do kalkulacyi przysądzono, a Pretensye Jego odmalowane zmoderowano; że zabrane przy Tradycyi Krów kilka JP. Starościny z przychowkiem, tudzież, że za konserwacyą Trzody znayduiącą się tam młodzież Gruntowi przysądzono, resztę iemu oddać kazano, wziętych do swoiey Wsi, i wypędzonych kilku stawić zalecono. Że zaś zadanych Swiadkom kryminałów nie dowiódł, że się w naymnieyszey z przysądzonych na rzecz JP. Starościny na przeszłym Ziezdzie zaocznym dowiedzionych Pretensyi Inkwizycyą swoią nieodwiodł, iż w tey Kategoryi Dekret zaoczny approbowano, iż uporczywie niechcącego zaprzysiądz Summy za iego Pretensye wynalezioney, na Kondescensyą generalną Potioritatis odesłano; Nowe uciśnienie, nowa niesprawiedliwość wystawiła się w mniemaniu Ur: Biedrzyckiego, przychodzi przez założone od Sądu tego Appellacye, i Termina też popieraiące o uchylenie tego wszystkiego do Nayiaśnieyszego Trybunału.

Na Kondescensyi generalney wprowadził swoią Kategoryą do zakonnotowania sobie Summ Dekretem Trybunalskim, i wymienionym Ziazdowym Domaniewickim likwidowanych. Na wzaiem przeciwko niemu, że Summę swoią pretensyonalną iuż mu w Domaniewicach tantisper z Summy ad Massam od niego wykazaney potrąconą, trzy Tysiące Złotych zaprzysiądź powinien, wniesiono. Chciało się w tey Kategoryi przy złożonym Manifeście, i Terminie do Trybunału Remissy, chciało się przeto zastanowienia tak wielkiego Dzieła, iuż do uskutecznienia ze wszystkiemi Kredytorami przychodzącego. Ze więc Sąd Ziazdowy odciąwszy żądaną Remissę w zadosyć uczynienie Rezolucyi Sądu Ziazdowego Domaniewickiego do zaprzysiężenia Summy tey pretensyonalney Ur: Biedrzyckiego obowiązał. Ze dla niewykonania i tu przez niego Przysięgi, tę mu iako nie

ewin-

ewinkowaną od Summy prowentualney do Massy Substancyi należącey, od pisał: Od wszystkich Rezolucyi Appellował, we wszystkich na gravamina, na pokrzywdzenie swoie, na przemoc JP. Starościny żali się, i narzeka.

W dalszym ciągu tey Potioritatis Kondescensyi dwa sobie wystawiwszy wnioski: Pierwszy: iż gdy przyidzie kollokacya, i applikacya ad Substantiam Szaniavianam Summ iego, tę akceptuiąc, zepsuie się całkowicie dotąd ieszcze nie wyperswadowany Aktorat w Trybunale Piotrkowskim wiszący o mniemaną expulsyą. Drugi, że się żadna Rezolucya Sądów Ziazdowych niepodobała. Łatwiey będzie obalać wszystko w Trybunale Lubelskim wystawuiąc Dekret zaocznym. Przy kończącey się więc Likwidacyi Praw Kredytorskich oświadczył Reces ab attentando amplius Actu, i iuż tego więcey nie attentował.

W tym czasie przypadła też Sprawa z Regestru Expulsionum w Piotrkowie, gdzie gdy się zapatrzono na Naturę Dóbr Domaniewic, i Dekreta Trybunału Lubelskiego po nastąpionym JP. Starościny Recessie od Dożywocia, i Substancyi Męża swego, Substancyą iey od wszelkich ciężarów Mężowskich uwalniaiące, nie przyzwoite to o Reindukcyą do Domaniewic czynienie ogłoszono: Dość łaskawie dla JP. Biedrzyckiego, gdy kary za Ewokacyą do Regestru Expulsionum, przepuszczono.

Wszakże i tu niedosyć ieszcze JP. Biedrzyckiemu z Dekretów Lubelskich, i Ziazdowych Sprawę iuż Potioritatis kończących z nastąpionego iuż tam iego Kategoryi rozsądzenia było przekonania, że nic do Domaniewic nie ma. Dekret ten Piotrkowski przemocą JP. Starościny tłómaczy, idzie ex vi Legis przeciwko niemu: Zaświadcza tę prawdę Termin z Strony Jego wydany.

Po wylikwidowanych na Kondescensyi Potioritatis Prawach kredytorskich, po ustanowioney Massie Substancyi, przyszło do kollokacyi i applikacyi. Miał zatym Ur. Biedrzycki Summy Dekretami wylikwidowane takie: Pierwszą sześćdziesiąt dziewięć Tysięcy sześćset sześć Zł: Drugą sześć Tysięcy Zł: Te obydwie umieściły się w klassie Powiatu Opoczyńskiego. Trzecią Summę kapitalną ma dziewięć Tysięcy Zł: Na tę iż żadnego nie złożył Dokumentu z Xiąg Opoczyńskich, albo Radomskich, lecz Process tylko, i Dekret Ziemski Rawski, ta nie mogła bydź do żadney inney, lecz do Massy w Rawskim wynalezioney applikowana. A że na tey Massie wyższe Długi mieścić się musiały, iż iey dla niego nie pozostało, tylko 4,665. Zł: więc mu tyle do Massy Rawskiey applikowano, resztę na Kuźnice z tey Summy dysponowano. A iż on był winien z kalkulacyi Domaniewic do Massy Substancyi Rawskiey Summę 21,875. Zł: Pol: więć z niey umieszczoną onemuż w tey Massie Summę potrącono, resztuiącą zaś siedmnaście Tysięcy dwieście czterdzieści dziewięć Zł: dla Kredytorów z Summ pierwszych applikacyą do Dóbr otrzymuiących odięto. A tak pozostałosię tylko dla niego pięćdziesiąt ośm Tysięcy trzysta kilkadziesiąt Zł: z którey zyskał applikacyą do Dóbr Rozwady, i Mroczkowa pięćdziesiąt ośm Tysięcy sto Zł: reszty Summy do Dóbr Jedlny. Miał ieszcze zalikwidowaną sobie Dekretem naypierwszym Potioritatis, i ostatnim Trybunalskim kwotę ośmset pięćdziesiąt i ieden Zł; tę mu w kalkulacyi Dekret ostatni Domaniewicki potrącił. Taka więc lubo się iasno wykazuie z Dekretów Summ iego Likwidacya, kollokacya, i applikacya. Lubo te obięciem Dóbr Rozwad zupełnie akceptował, przecież po akceptacyi, wszystkie Dekreta, tak Trybunalski, iako i Ziazdowe Terminami nagania, chce wszystko wzruszać, omyłki Dekretom zarzuca, na ostatek Summy JP. Starościny nieprzyzwoicie dysputuie. Przeszło Million Kapitałów Kredytorskich iest na Kuźnice odesłanych, wszyscy Kredytorowie to iuż przyięli. Jeden JP. Biedrzycki, że tam spadł z kwotą czterech Tysięcy kilka set Zł: ztąd na naywiększy ucisk żali się. Ztąd udysponowanie tych Kuźnic Dekretem Trybunalskim przez wszy-

 stkich

skich, i przez nikogo akceptowanym przewrócić, aby Kuźnice były otaxowane, konkluduie.

Po nastąpionych takowych Dekretach, że się JP. Biedrzycki w zapłaceniu Summ JP. Staroscinie, i dla Gromady iey za pretensye z Possessyi Domaniewic Dekretami przysądzonych na Terminie dosyćczynnym nieuiścił, że się dał publikować, poszła JP. Staroscina po Dekret Executionis do Trybunału Lubelskiego, a ten do Dóbr Rozwad zyskawszy, zabrała się do Tradycyi Dóbr za przewodnictwem Dekretu. Niepuścił iey JP. Biedrzycki zapomniawszy o Prawie 1784. kary za taki postępek przepisuiącym. Musiała zatym po supersessyi Officyalisty Dekret Trybunalski exekwuiącego wyrabiać Pomoc Woyskową, i z nią dopiero wniść do Dóbr sobie podanych, że teraz znowu iest zapozwany o kary za wzbronienie Tradycyi zasłużone, nowe wynikaią dla niego pokrzywdzenia, żaden mu Dekret nie iest sprawiedliwy, żaden go Sąd nie sądził bez uciśnienia, żaden postępek w obronie, albo w dochodzeniu swey własności JP. Starosciny nie iest inaczey tłómaczony, tylko przemocą, i krzywdą. Na taki gdy się Nayiaśn: Trybunał zapatrzy całey Sprawy Proceder, gdy się zainformuie z Inkwizycyi o Dziełach JP. Biedrzyckiego, gdy ztąd weźmie miarę skrzywdzoney JP. Starosciny, wymierzy iey sprawiedliwość przez ściągnienie kar przyzwoitych, za kilkokrotne iey wywołania, a Dekreta sprawiedliwe zapadłe zatwierdziwszy, założy tamę dalszemu pieniactwu, a tegoż Ur: Biedrzyckiego zaspokoi.

Naostatek w Kategoryi JW. Mikorskiego Podkomorzego Gostyńskiego, i W. Rzeszotarskiego Sędziego Ziemskiego Rawskiego głoszone na pamięć pozory (Ze z związku Ewikcyi uroczystemi ś. p. JP. Szaniawskiego Tranzakcyami onym zapisaney, słuszney, albowiem iuż od nich Dekretem Assessoryi Koronney na rzecz WW. Miszewskich przysądzoney, z Substancyi tegoż niegdy JP. Szaniawskiego domagaią się Summy, że Summa ta, gdy ani iest likwidowana w Trybunale, ani na żadney Kondescensyi Potioritatis, gdy się pokazuie bydź prawdziwym Długiem JP. Szaniawskiego, nie mogą żadne przeszkadzać Dekreta, iżby nie miała mieć powinney satysfakcyi, iżby nie miała otrzymać przyzwoitey kollokacyi, i applikacyi, a zatem iżby nie miało bydź ruszonym, chociaż skończone Dzieło Potioritatis) Takowe pozory niby z Sprawiedliwością zgodne zdaią się bydź warte zastanowienia, mogą niewiadome o okolicznościach za sobą wiązać umysły. Ze przecięż te pozory nie przekonywaią JP. Starosciny, aby dla tey Summy miała bydź poruszona całey tey Sprawy machina, aby na ostatek Summa ta miała komużkolwiek z innych Kredytorów zabierać in Potioritate mieysce, aby dla tey Summy miała się utrzymać konkluzya w Terminie JW. Mikorskiego, i W. Rzeszotarskiego umieszczona, poprawy Dekretu Trybunalskiego względem udysponowania Kuźnic, ruszenia z swego mieysca Summy, stu Tysięcy JP. Starosciny Zapisowey, obalenia zatym całych Potioritatis Dekretów, różne spłacenia, Tranzfuzye, Komplanacye między sobą maiącemi, a ztąd udziałania rozlicznych Spraw, i zakłóceń między temiż pewno wyniknąć maiących, tak się tłómaczy.

Pewną iest rzeczą, że ś. p. JP. Szaniawski zaciągnął Summy kilkadziesiąt Tysięcy od W. Miszewskiey Sędziny Wyszogrodzkiey, ktorą Skryptem, czyli inną tranzakcyą zabeśpieczył Iey na Pałacu w Warszawie. Tenże JP. Szaniawski pozniey obmyślaiąc sposoby wypłacenia się wszystkim swym Kredytorom wdał się był w czynności z W. Soldenhoffem, któremu w Sześcioletnią Dzierżawę wypuścił wszystkie swe Dobra. Wziętą z mocy kontraktu tego Summę opłacił niektorych Kredytorów, innych kontraktem Dzierżawcy do zniesienia przekazał, między ktoremi podał i W. Miszewską. Po rożnych z strony W. Soldenhoffa zawodach, po wielkim zakłoceniu przyszło do tego, iż ś. p. JP. Szaniawski przymuszony został zezwolić na uchylenie Kon-

tra

traktu, Dobra odebrać, Summy zaś zaliczone, i niektórym Kredytorom opłacone należało powrocić W. Soldenhoffowi. Naciśnionemu processem JP. Szaniawskiemu potrzeba było nieodwłocznego Funduszu, o który natychmiast ciężko było.

Oświadczyli w tym razie pomoc, i radę ś. p. JP. Szaniawskiemu JWW. Mikorski i Rzeszotarski, zaproponowali kupno przez siebie Pałacu w Warszawie, tak z mocy nabywczych Tranzakcyi, iako z mocy Prawa Chełmińskiego na tenże Pałac rozciągaiącego się, Oboygu JP. Szaniawskim służącego. Oświadczyli zarazem, że więcey za tenże Pałac (za ktory przed Rokiem Dwadzieścia Tysięcy Czerw: Zł: dawano (niedadzą iak Ośm Tysięcy Czerw: Zł. tudzież że z tego szacunku potrącą należące także sobie od JP. Szaniawskiego Summy. W takim ucisku zostaiący ś. p. JP. Szaniawski niemogł odrzucić tego Proiektu, przystąpił do tranzakcyi, na wszystkie zezwolił, i JP. Starościnę Zonę swoią nad okolicznościami iego rowno ubolewaiącą Wspoł Dziedziczkę łatwo do przyięcia, i podpisania umowionych tranzakcyi nakłonił. Stały się te, Pieniędzy resztę za szacunek na uspokoienie naciskaiącego Długu wyliczyli.

Mowią podobno, albo mowić mogą, że z związku tych przedażnych tranzakcyi JP. Staroscina iest rowną Ich z niegdy Mężem swoim Ewiktorką, a zatym Dług W. Miszewskiey na Pałacu zataiony, a teraz na nich, aby go zapłacili Dekretem Assessorskim narzucony, winna iest im z własney zapłacić Substancyi. Na ten argument dosyćby było Ichmościom złożyć Dekret Assessoryi Koronney od tego Długu JP. Starościnę uwalniaiący, dosyćby było powiedzieć, że z Dobr Prawu Chełmińskiemu podległych podobno taka nie idzie Ewikcya. Przecież tym zacnym Mężom, ile Urzędy Sędziów wysokich, i sławnych na sobie noszącym, a Prawem Oyczystym Ewikcyi z opisu tranzakcyi u JP. Starościny pretenduiącym przypomnieć należy: Czemu tey słuszney względem niey nieużyli delikatnosci, iżby Jey byli połowę szacunku za Pałac zabeśpieczyć powinni? Mieliby teraz słuszny pozor szukać połowy Długu na Iey Substancyi Ewkcyi. Należałoby prosić Jchmościow o wyiawienie, za iaką Summę zaraz Szlachetnemu Blankowi ten Pałac odprzedali, o złożenie w tey mierze spisanych z nim tranzakcyi, i wszelkich skryptów Rewersalnych, z ktorych ieżeliby się pokazał znaczny Zysk, na owey Przyiacielskiey JP. Szaniawskiemu pomocy, toc przez Delikatność mogliby iuż przestać na nim, nieobciążać dosyć obciążoney Substancyi Jego, nie kłocić JP. Starościny.

Nie tayny był JWW. Mikorskiemu, i Rzeszotarskiemu Dług na Pałacu W. Miszewskiey, a czemuż nabywaiąc tego nie obmyślili sposobu zapewnić się od Iey impetycyi, a raczey uczynienia Iey satysfakcyi, wszakże się Iey chociaż podobno niechcącey Kuratorami, czyli do windykowania tey Summy Pełnomocnikami zrobili. Wszakże Iey Jmieniem niegdy JP. Szaniawskiego processowali, Dobra Starostwa Bolesławskiego przez Tradycyą odebrali, Prowenta zbierali, a ieszcze Skrypta od ś. p. JP. Szaniawskiego Prawne Expensa sobie zapewniaiące wymagali.

Pyta się ieszcze JP. Starościna tych JWW. nowych do substancyi JP. Szaniawskiego Kompetytorów: czy przewidywali, albo czy mogli byli przewidywać to, że kiedykolwiek z Pałacu zapłacić będą winni Dług W. Miszewskiey? a za coż wiedząc o Kondescensyi Potioritatis, tam się albo z swoim Prawem Ewikcyi, albo z Prawem W. Miszewskiey, iako Kuratorowie niepopisywali będąc na te Kondescensye przypozywanemi.

Gdy ieszcze niektórzy Kredytorowie, a szczegolniey wyżey wzmankowani JWW. Mikorski, i Rzeszotarski nie na prawności, bo ta chybaby mniemana była, a tak biegłych w Prawie Rozumów uwieśćby nie mogła, Nie na sprawiedliwości, bo taka i owszem niesłuszność z Charakterem tak zacnych Mężów Sędziowskie Urzędy z publiczną sławą noszących nie zgodziłaby się, a zatem z Gruntu chyba przedsięwziętego prześladowania, i ucisnienia JP. Starościny dysputuią Iey Summę 46000. Zł. Pol: z szacunku

Dóbr Nienaszowa z przyległościami w Roku 1754. przez JW. Zofią z Dębickich Załuską Starościnę Rawską, Matkę JP. Szaniawskiey Starościny rezygnowanych, od W. Jordana podniesioną, i daną przez tęż JW. Załuską JP. Filipowi Szaniawskiemu, a przez niego Zonie swoiey JP. Ludowice Szaniawskiey zapisaną w Grodzie Opoczyńskim, i inne podobne. Na wprowadzone te przeciwko sobie wnioski niemiałaby co odpowiedzieć JP. Starościna, lecz złożyć tylko przeciwney Stronie Tranzakcye przedażne Dóbr Nienaszowa, wzięcie z nich Summy, i Zapis uczyniony teyże Summy Zonie swoiey przez JP. Filippa Szaniawskiego, i poddać się w tey okoliczności pod własny Sąd JWW. Mikorskiego i Rzeszotarskiego: Czy powinny, czy mogą takie Summy kiedy przepadać. Lecz gdy do swego zamiaru przywodzą Argument, iż Summy inne Dekretem Trybunalskim są dla niey likwidowane; inne wyszczególnione, i te po rozpoznanie na Termin Kondescensyi odesłane, a inne uchylone: Summa przeto z Nienaszowa nie należycie Dekretem Ziazdowym JP. Starościnie przysądzona. Pyta się JP. Starościna, gdzie iest ten wyraz Dekretu Trybunalskiego, aby od tey Summy odsądzoną była? Pyta się, czy iey wolno było w prowadżać wszystkie swoie Prawa do rozpoznania w Trybunale, czy miała potrzebę wprowadzać wszystkie, i te które nikt niemiał pozoru dysputować? czy była potrzeba zatrudniać Trybunał, w tey osobliwie pewności, że będzie Kondescensya? Czy potym wolno było Sądowi Ziazdowemu likwidować Summy Kredytorskie Dekretem Trybunalskim niewziankowane, iakie są i te, czy nie? Pyta się, do czego to ta Kondescensya była wyznaczona? Jaką miały Urzędy Ziazdowe przepisaną sabie Regułę? Czy miały moc rozpoznawać wszystkie Długi Substancyą JP. Szaniawskiego obciążaiące, czy tylko niektore? A że Summa z Nienaszowa neilikwidowana w Trybunale, że Kategorya względem tey tam niewprowadzona, a choćby też i przez iaką omyłkę w Rezolucyi opusczczona czy przeto iuż na Kondescensyi niemiała mieć mieysca JP. Starościna dopomnieć się o zalikwidowanie tak oczywistey Summy przed Xięgami własnemi Juryzdykcyi wziętey, i zapisaney? Czy mogłby był i sam Trybunał wynaleść przyczynę do odsądzenia JP. Starościny od Summy tak rzetelney? Ze więc ta Kategorya nie będąc wprowadzona, chociaż na pierwszey Kondescensyi w Roku 1783. zalikwidowana, niewzięła żadney w Trybunale Rezolucyi, wprowadzona na powtorney Kondescensyi, i słusznie mocą Trybunalską osądzona. Podobne o innych swych niesprawiedliwie dysputowanych Summach przynosi Stronie tłomaczenie JP. Starościna. Niech się tylko rozpatrzy w Kategoryach wszystkich Ziazdowych, na iakich dowodach te nastąpiły, a tak zaspokoi się w przyniesioney niesłusznie do Nayiaśnieyszego Trybunału Kontrowersyi, a w zysku sprawiedliwe za Wexę, za kłocenie, i wywołanie, odniesie kary.

Chce się nauczyć JP. Starościna od Jchmościów ile znaiomością Prawa zaszczyconych, czyli Dekreta Trybunalskie Kondescensye in ordine Potioritatis wyznaczaiące, a w Regułach swoich przypozwy Kredytorów sub ammissione Jurium comparendorum nakazuiące, z zwyczaiu tylko iakiegoś nic znaczącego takowe czynią przepisy, czy też te przepisy Trybunalskie maią coś znaczyć trwałego? Czy znowu Dekreta Ziazdowe przepisy Trybunalskie wykonywaiące przypozwanych, a niestawaiących Kredytorów, lub iakichkolwiek Kompetytorów in Lucro amissionis Jurium wzdawać dopuszczaiące maią coś w sobie ważności? Zdaie się JP. Starościny, iżby żadna nieprzyszła do skutku Potioritas, gdyby to bydź miało rzeczą ceremonialną, Prawem niewspartą, rzeczą żadney wagi niemaiącą. A ieżelić taka kończenia Spraw Potioritatis formalność funduie się na Prawie, albo na stałym zwyczaiu kończenia Processu Spraw Potioritatis, ieżeli iest trwała? coż na to odpowiedzą JWW. Mikorski, i Rzeszotarski, gdy wraz z W. Miszewską na obydwie Kondescensye Potioritatis będąc przypozwanemi, z tych przypozwów, i publiczney wiadomości o kończącey się Sprawie Potioritatis między Kredytorami, i Sukcessorami, będąc upewnieni, niestawali z żadnym się Prawem niepopisywali, gdy są wzdani in Lucro amissionis

Juris

Juris sui? Co tym więcey powie sam W. Rzeszotarski, lubo na tę Kondescensyą przypozwany, przecięż ku końcowi na ułożenie Massy Substancyi, na kollokacyą, i Applikacyą od niektórych Kredytorów zaproszony, od tego się niewymawiaiący, a przez delikatność JP. Starościny, i Współ-kollegów tam zasiadaiących do Sądzenia dopuszczony, sam Wyrok amissionis juris sui podpisał? Jak teraz mowić może, że ten iego własny wyrok nic znaczyć niema? iak może wzruszać Sprawę Potioritatis zupełnie zakończoną? Wszakże ieżeli nie swoim Imieniem Długu własnego pod ten czas niby niemaiący, to Imieniem W. Miszewskiey, iako Kuratorowie stanąć byli na Kondescensyi Potioritatis, będąc przypozwanemi, winni. Wszakże na tey Kondescensyi w Bolesławcu, chociaż się niby contumacialiter mieli, przecięż przez przysłanego tam Plenipotenta czynności tameczney attentowali, przez swoich Subalternów Possessorów kalkulowali się. Wszakże Dekret ten, chociaż niby zaoczny, zapłaceniem kilku Tysięcy Summy z Bolesławca na rzecz JP. Starościny wynalezioney, akceptowali? Czy mogąż te okoliczności w Sądzie Nayiaś: zaprzeczyć?

Oddaie te wszystkie swoie tłómaczenia JP. Starościna do sprawiedliwey Nayiaśn: Trybunału uwagi. Gdyby iednak JWW. Mikorski, i Rzeszotarski wzgląd ten zyskali, iż im skazanyby miał bydź Fundusz na Substancyi ś. p. JP. Szaniawskiego Summy W. Miszewskiey zapłaconey, czego uporczywie bronić nie iest iey myślą: Zapytuie się tylko onychże, a szczególniey W. Rzeszotarskiego, ile z sądzenia Sprawy tey nayważnieyszych Kategoryi, iakie są: Ułożenie Massy Substancyi, kollokacya, i applikacya, Sprawę Potioritatis dostatecznie znaiącego, i wiele Summ takowych, (które były Xięgom własney Juryzdykcyi przez Oblaty, i Processa podane) spadło na Kuźnice, wiedzącego, co sobie za korzyść zakłada w usiłowanym wypchnięciu z mieysca swego Summy JP. Starościny Zapisowey in Tabula Potioritatis umieszczoney, ieżeli nie zamiar samego JP. Starościnie dokuczenia? Czy może na tym mieyscu, a choćby i w niższym na Dobrach JP. Szaniawskiego mieścić się z Summą tą swoią przez żaden sposób Xięgom własney Juryzdykcyi niewiadomą? Co ieszcze za korzyść sobie obiecuie z pretendowsnego do Taxy, do iedney Massy Kuźnic podciągnienia? Jeżeli się spodziewa mnieyszego Kuźnic szacunku nad applikowane do nich Kapitały, zapewne i tam się nie umieści, zapewne póydzie ad Substantiam ubivis reperibilem. A zatym gdy Nayiaśn: Trybunał przytoczone te wszystkie z Strony JP. Starościny łaskawie i sprawiedliwie raczy rozstrząsnąć przyczyny, uzna, i ogłosi, albo nieprzyzwoite JWW. Mikorskiego, i Rzeszotarskiego naprzeciw sobie, i Dekretom Potioritatis czynienie, albo Dekreta te z sprawiedliwością zgodne zatwierdziwszy, skaże im drogę poszukiwania Summy swoiey ex Substantia Szaniaviana ubivis reperibili.

Naostatek do wszystkich ieszcze tych Ichmciów Kredytorów przeświadczenia, którzy o umieszczony in Tabula Potioritatis Zapis na sto Tysięcy Zł: wołaią, mówi JP. Starościna, ktoby się z nich był obrał, ciągnąć tak wielkie dwie więcey iak dwuletnim czasu przeciągiem Kondescensye? ktoby był teraz tak śmiały, tak nie menażuiący kilkadziesiąt Tysięcy expensy wzruszywszy to całe Dzieło, robić nową takowąż? Czy nie winna od wszystkich JP. Starościnie za pomoc Fortuną swoią do zakończenia wdzięczność?

Zastanawia ieszcze nad tą JP. Starościna Nayiaśn: Trybunał uwagą. W szacunku Czterykroć siedmdziesiąt Tysięcy Zł: tak wyciągnionym, iż po trzy od sta dotąd procentem korrespondować nie może przeięła Dobra Drzewicę. Lecz nie maiąc tyle Summ swoich do tych Dóbr applikowanych, przeszło Dwakroć sto Tysięcy Summ innych Kredytorów licznych przeięła na siebie do wypłacenia, onym zapisy poczyniła, Dobra swe czyste zainwolwowała, dogadzaiąc tym sposobem Kredytorom, a Dobra od rozrywki na części, i od ostatniey, którąby pewno w tey rozrywce nastąpiła, ocalaiąc

laiąc ruiny. Wielu iuż Kredytorom w różne Woiewództwa Summy popłaciła, Innym Prowizye po pięć, po sześć ugodzone opłaca. Inni na Dobrach innych umieszczeni Kredytorowie podobnie iedni drugich poznosili, różne między sobą poczynili zamiany, różne, a te rozliczne Tranzakcye. Wzruszać teraz Dzieło tak wielkie Potioritatis, przeistaczać Massę Substancyi, przemieniać kollokacyą, i applikacyą, iest iedno, co bydź sprawcą setnych między temi Kredytorami Spraw, bydź sprawcą okrutnych zakłóceń, bydź sprawcą utraty nie iednemu wyliczonych na zniesienie innych, a iuż utraconych Kapitałów, bydź sprawcą chyba z śmiercią nie iednego kończyć się maiących pieni. I czyliż można na tak iasno przewidziane skutki Dzieło tak wielkie, Dzieło od naymnieyszey części Kredytorów niespokoynych wzruszonym bydź pragnione, a od naywiększey części czyli raczey od wszystkich od tych nawet samych, ktorzy go na nowo mieszaią wielokrotnie akceptowane, Dzieło we wszystkim z Regułami Dekretu Trybunalskiego solennie od wszystkich przyiętego, zgodne, i zakończone.

Tak sprawiedliwe, tak widoczne przełożywszy za Dekretami Potioritatis Nayiaś: Trybunałowi obrony, odchodzi IP. Staroscina z nadzieią nieomylną utrzymania się przy swoiey konkluzyi zatwierdzenia Potioritatis Dekretów prawnie, i sprawiedliwie zapadłych, przy konkluzyi ocalenia Summ swoich słusznie sobie zalikwidowanych, i kar za Ewokacye, za kłocenie siebie, na koszta wyciąganie, na kogo wypadać z przepisu Prawa należą, rozciągnienia.